Nr. 241 (z dod. por.). Dnia 31 sierpnia. Sroda. Dnia 19 (31) sierpnia 1892 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY DRUGI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennio od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517. W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

— W kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) jutro odprawione zostanie całodzienne nabożeństwo odpustowe ku czci N. Sakramentu. Suma wyjdzie o godzinie 9½ zrana. Nieszporów dziś nie będzie.

— W kaplicy Pana Jezusa w kościele archikatedralnym św. Jana jutro, o godzinie 8-ej zrana, odprawiona będzie solenna wotywa.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Bozkiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci uroczysta wotywa.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Nie odwołano dotąd podróży cesarza Wilhelma do Gothenburga pomimo cholery grożącej Berlinowi, którą cesarz najgorliwiej się zajął, osobiście kierując akcją ratunkową. Jeżeli sytuacja nie pogorszy się do owej pory, to cesarz w d. 1-ym lub 2-im września uda się do Skandynawji na jachcie „Kaiseradler", który przybije w zatoce elsborskiej pod Gothenburgiem. Tutaj w d. 4-ym września nastąpi powitanie cesarza przez następcę tronu szwedzkiego. Po obejrzeniu malowniczych osobliwości miasta i okolicy, cesarz uda się na łowy do prowincji Wester-Goetland, gdzie na stacji Herrljunge przyjmie go król Oskar. Do boku cesarskiego na cały czas pobytu w Szwecji dodano pierwszego marszałka dworu, hr. Fersen-Gyldenstolpe.

Niespodziewane zwołanie sejmów przedlitawskich na dzień 9-ty września wywołało chaos wśród wydziałów krajowych, które nie rozpoczęły do tej chwili ułożenia budżetów, licząc na to, że sesja sejmowa zacznie się conajprędzej w listopadzie lub w grudniu. Musiano więc telegraficznie zwoływać bawiących na urlopie członków i urzędników, aby zabrać się co prędzej, chociażby dniem i nocą, do spóźnionego dzieła.

Wynikną ztąd rozmaite starcia i w niejednej izbie sejmowej ozwie się głos protestu przeciw raptowi, upokarzającemu dla sejmów. Orgję, jaką przygotowywa z tego powodu opozycja młodoczeska w sejm praskim, łatwo można przewidzieć. Dodajmy, że w wielu izbach sejmowych skutkiem śmierci lub rezygnacji osieroconych jest wiele mandatów, i że teraz dopiero z gorączkowym pośpiechem rząd rozpisuje wybory uzupełniające. Stronnictwa będą się słusznie skarżyły, że nie dano im czasu do przeprowadzenia prawidłowej agitacji, dającej rękojmię należytego wyboru.

Najgorzej stoją rzeczy na Bukowinie. Wiadomo, iż skutkiem osobistej rozterki pomiędzy namiestnikiem, hrabią Pace, a marszałkiem krajowym, baronem Wasylką, przyszło tam do rozwiązania sejmu. Nowe wybory wydały skład izby następujący: 17-tu niemców i polaków, 14-tu rumunów. Sejm bukowiński liczy 31 deputowanych, wydział krajowy czterech członków i marszałka. Od Wiednia aż do Czerniowiec snuje się obecnie nić polemiki rasowej o skład wydziału krajowego. Wedle stosunku stronnictw narodowych przypadłyby dwa mandaty rumunom, a po jednym polakom i niemcom. Od biedy zgodziliby się na to niemcy bukowińscy i wiedeńscy, byle marszałkiem krajowym zamianowano—niemca albo urzędnika, działającego w ich duchu. Tymczasem zachodziła słuszna obawa, iż rząd, licząc się z rumuńskim charakterem plemiennym Bukowiny, zamianuje na ten urząd bojara rumuńskiego, a w takim razie narodowość ta posiędzie aż trzech przedstawicieli w czerniowieckim wydziale krajowym.

Niedzielna *Wiener Ztg.* zbliżyła puhar goryczy do ust centralistów niemieckich: marszałkiem Bukowiny zamianowany został istotnie rumun z krwi i kości, baron Lupuł. Wprawdzie należy tenże w sejmie bukowińskim i w wiedeńskiej radzie państwa do najumiarkowańszych przedstawicieli „narodowego szowinizmu", jak wszelkie poczucie indywidualności narodowej centraliści wiedeńscy nazywać zwykli, ominęła ich wszakże różowa nadzieja powitania na fotelu marszałkowskim w Czerniowcach, na urzędzie najwyższego dygnitarza autonomicznego Bukowiny, swojego reprezentanta. Wicemarszałkiem dopiero zamianował cesarz niemca, dra Rotta. *Neue freie Presse* stwierdza z boleścią, że epoka barona Wasylki odrodzi się pod rządami barona Lupuła, gdyż—zdaniem jej—*ambo meliores*, to znaczy, obydwaj są „narodowcami", nie pochopnymi do kapitulacji przed jej centralistycznym, wszystko niwelującym, sztandarem.

Jeden z przewódzców irlandzkiej partji antyparnellowskiej, która liczy 70 głosów w izbie gmin, John Dillon, rozwinął na ostatniem zgromadzeniu „federacji narodowej" w Dublinie program działania stronnictwa narodowego w parlamencie westminsterskim. Z wynurzeń jego na szczególną zasługuje uwagę stwierdzenie, że wprawdzie Gladstone podczas rozprawy nad adresem i wotum nieufności dla rządu torysów nie wyłuszczył wszystkich szczegółów swojego projektu *home rule*'u—nie mógł bowiem rozwijać treści bilu, wcale jeszcze nie ułożonego — to jednak posłowie irlandzcy są w posiadaniu jego uroczystych i szczegółowych zobowiązań, powziętych na wspólnej konferencji, odbytej po za kulisami parlamentu.

Br. Z.

Z toru cyklowego.

(Korespondencja własna *Kurjera Warszawskiego.*)

Kalisz d. 29-go sierpnia.

Rojno było i gwarno na drogach, wiodących do Kalisza, w piątek i sobotę przed d. 28-ym sierpnia. Od wschodu i zachodu ciągnęli jeźdźcy na rumakach żelaznych, spiesząc w gościnę do kolegów kaliskich, którzy na dzień ten wielkie sportowe święto zapowiedzieli.

Już od południa w sobotę ulice Kalisza zaroiły się „maszynami", a gawiedź uliczna przyglądała się ciekawie ogorzałym twarzom jeźdźców, w przeróżne przebranych stroje. Wieczorem w lokalu hotelu wiedeńskiego zeszli się cykliści warszawscy, łódzcy, kaliscy, gwarząc wesoło o zapasach dnia następnego, w których współzawodniczyć mieli.

Nazajutrz w niedzielę po śniadaniu, którem zaproszonych gości podejmowało kółko kaliskie, zebrali się jeźdźcy w pięknym parku miejskim, zkąd we wzorowym porządku uszykowani trójkami w sto blizko „maszyn" udali się na tor w Noskowie, na którym wyścigi odbyć się miały.

Tu dopiero podziwiać mogliśmy zapobiegliwość i umiejętność cyklistów kaliskich, którzy przy nader ograniczonych środkach i w tak krótkim czasie zdołali rozwinąć tak energiczną działalność sportową. Zbudowali tor wyścigowy, odpowiadający wszelkim wymaganiom cyklistyki sportowej, w czem nawet wyprzedzili nasz klub warszawski, urządzili sobie lokal i ustronie własne, i—co najważniejsza—posiadają dziś już jeźdźców wybornych, jak pp.: Markowski, Kieszczyński, Mentzel, Kaczyński, Kunig, z którymi—jak to zobaczymy zaraz — naszym pierwszorzędnym rekordmen'om nie łatwo współzawodniczyć.

Po objechaniu toru w uroczystym pochodzie wszystkich cyklistów, rozpoczęto o 4-ej wyścigi, których przebieg tu pokrótce opiszemy.

Biegi: 1-szy na 800 metrów, 3-ci na 1,200 metrów i 8-my na 2,000 metrów dostępne były wyłącznie dla cyklistów z Kalisza i okolic. W pierwszym zwycięzcą został p. Tadeusz Kieszczyński (min. 1 sek. 32), drugim był p. Józef Mentzel. W 3-im stanął pierwszy u mety p. Zygmunt Kaczyński (min. 2 sek. 18), drugim zaś bardzo dobrym był również p. Józef Mentzel, o sekundę tylko od pierwszego opóźniony. Wreszcie w biegu 8-ym zwyciężył p. Piotr Markowski, a p. Kunig stanął drugim u mety.

Kulminacyjnym punktem wyścigów były dwa wielkie biegi na 6,000 metrów, czyli 15 razy dokoła toru t. j. 2-gi dla rowerów i 7-my dla bicykli. Do pierwszego zapisanych było ośmiu kandydatów: trzech członków warsz. Towarz. cykl., trzech cyklistów łódzkich i dwóch kaliskich. Członkowie warszawscy nie bez obawy spoglądali na współzawodników, zwłaszcza zaś na łodzian, którzy w roku zeszłym zwycięzko z zapasów wyszli. Tym razem jednak szczęście stanowczo przechyliło się na stronę warszawiaków. P. Mieczysław Horodyński, wysunąwszy się naprzód w trzecim obrocie, przodował już ciągle do końca samego, mając w osobie p. Holtza jedynego poważnego współzawodnika. I ten był rezultat zapasów pomiędzy nimi, że wszyscy inni jeźdźcy, straciwszy wszelką nadzieję, bieg opuścili i tylko p. Rodziewicz dotrzymał do końca placu. P. Horodyński przybył pierwszy w minut 11 sek. 50, p. Holtz w minut 12 sek. 1. Szybkość jazdy p. Horodyńskiego wynosi więc przeciętnie 1 min. 50 sek. na kilometr. Miał on teraz prawdziwą wyścigową maszynę Wessham, o wiele lepszą od tej, której użył do ostatniego stuwiorstowego wyścigu.

P. Holtz, jeździec wyborny, w tym biegu stanął drugim o 11 sekund po pierwszym.

Drugi bieg „wielki" (VII) dla bicyklistów zgromadził samych tylko warszawiaków: trzech członków klubu, oraz nie-członka p. Sandeckiego. Przy pierwszych obrotach wysunął się naprzód p. Skrodzki i prowadził już bieg do samego końca, odsadziwszy się znacznie od towarzyszy. Ponieważ p. Sandecki wycofał się wkrótce z biegu, walka toczyła się więc jedynie pomiędzy pp. Bocquetem i Bulikowskim. Przez kilka obrotów jechali prawie koło w koło, p. Bocquet miał jednak przewagę nad współzawodnikiem, gdyż nawet wypuściwszy go przed siebie, z łatwością brał go następnie. P. Skrodzki stanął u mety w min. 14 sek. 19, p. Bocquet w m. 14 sek. 50.

Niemniej ciekawym był rekord na 1,000 metrów (nie zaś na długą metę, jak doniosły pisma; objaśnić należy przy tej sposobności, że rekord nie jest wyścigiem; chodzi w nim bowiem wyłącznie o oznaczenie szybkości czy to w czasie na daną przestrzeń czy też w przestrzeni na pewien czas). Zapisanych było aż jedenastu współzawodników. I tu znowu p. Horodyński świetnie bieg poprowadził i przy hucznych oklaskach publiczności stanął pierwszym w m. 1 sek. 42, ustanawiając pierwszy u nas rekord torowy na 1 kilometr. Drugim w tym biegu był p. Antoni Rodziewicz, trzecim p. Piotr Markowski z Kalisza.

P. Holtz wykazał świetną swą jazdę w biegu X-ym z forami (*handicap*), gdzie dawszy forów 150 metrów na 2,000 p. Mixowi, 130 pp.: Markowskiemu, Majewskiemu i Sommerowi i 50 p. Rodziewiczowi, wszystkich po kolei wyminął w drodze i stanął pierwszym w m. 3 sek. 5, czyli na 5,150 metrów z szybkością 1 m. 32⅘ sek., czyli nawet szybciej od rekordowego tempa.

Drugim był w tym biegu p. Bronisław Sommer, trzecim bardzo dobrym p. Piotr Markowski z Kalisza.

Wyścig IX-ty z przeszkodami wygrał p. Bieńkowski z Warszawy oraz p. Mix, cyklista łódzki, jako drugi. P. Horodyński, stanąwszy na swej lekkiej, wyścigowej maszynie do biegu tego, złożył wprawdzie dowód wielkiej odwagi, lecz nie mając hamulca, nie mógł wstrzymać maszyny przed płotem i w szalonym pędzie przewrócił się na drugą stronę. Szczęściem, że wypadek zakończył się tylko skrzywieniem kierownika u roweru.

Wyścig IV-ty na wolną jazdę miał ten rezultat, że pięciu jeźdzców, nie mogąc utrzymać się przy wolnem tempie, spadło z maszyn, dwaj zaś pozostali pp. Majewski i Stecki już bez trudu do mety dobiegli.

W końcu bieg bez kierownika (VI) poprowadził i ukończył szczęśliwie p. R. Kühnel, cyklista łódzki, pomiędzy zaś pp.: B. Sommerem, Mentzlem i Kieszczyńskim z powodu, iż wszyscy w czasie biegu kierownika dotykali, nagroda druga powtórnie rozegraną być musiała, szczęśliwie tym razem dla p. Sommera.

Wyścig pocieszenia, z powodu braku jeźdźców, pragnących się pocieszyć po doznanych zawodach,

nie doszedł do skutku. Zakończyły więc zabawę hucznie oklaskiwane popisy wyższej jazdy konkursowej na rowerach (p. Schimmel, znany jeździec łódzki, który dnia tego z żalem wielu sportsmenów nie brał w wyścigach udziału, oraz p. Mix z Łodzi) i na bicyklach (pp. Bocquet, Skrodzki i Rulikowski).

Po skończonych wyścigach, komisja wyścigowa, w skład której weszli reprezentanci towarzystw: warszawskiego, łódzkiego i kółka kaliskiego, odbyła natychmiast posiedzenie i przysądziła nagrody zwycięzcom, poczem udano się na wieczerzę, zastawioną w przyległej do toru sali.

Ogółem nagród przysądzono 23 (3 złote, 10 srebrnych i 10 bronzowych), z których Warszawa zdobyła jedenaście, a mianowicie: trzy żetony złote (pp.: Horodyński, Holtz, Skrodzki), pięć srebrnych (pp.: Horodyński, Holtz, Bocquet, Sommer i Bieńkowski), oraz trzy bronzowe (pp. Rodziewicz, Sommer i Rulikowski); Łódź jedną srebrną (p. Kühnel) i jedną bronzową (p. Mix); Kalisz wreszcie 4 srebrne (pp.: Markowski (2), Kieszczyński i Kaczyński), oraz sześć bronzowych (pp. Mentzel (2), Majewski, Stecki, Markowski i Kunig).

Wbrew uświęconej tradycji, jak widzimy, nie chrzestni ojcowie tu dary składali, lecz przeciwnie, sami obdarowani zostali. Dzielnem snać będzie to kaliskie dziecko, skoro tak sobie poczyna.

Wreszcie po rozdaniu nagród i wspólnej wieczerzy rozjeżdżać się zaczęto, a wszyscy unieśli z sobą najmilsze wspomnienie o tej serdecznej gościnności, jakiej od kolegów z nad Prosny doznali.

Zaznaczyć tu jeszcze muszę piękny powrót p. Bronisława Sommera, który, wyjechawszy z Kalisza o godz. 11-ej rano, o 5-ej z minutami był już w Kutnie na kolei, przejechawszy w 6 godzin 111 wiorst drogi. Gdyby czas ten był oficjalnie stwierdzony, mógłby to być jeden z najlepszych rekordów na dystansie Kalisz-Kutno. *Ormond.*

Biedny Falb.

Jakoś nieszczególnie wiedzie mu się z jego przepowiedniami w r. b. Przeciw dniom jego krytycznym niebo z ostrą wystąpiło krytyką, i jakkolwiek Falb potopem grożące ulewy zapowiedział, słońce od niepamiętnych czasów świeci i świeci, jak łza czyste.

Błękitny nietylko ponad Grecją i Włochami sklep niebieski urąga ze zdolności proroczych meteorologa, a dopomagają mu w tem głosy krytyczne śmiertelnych, usiłujące wymazać z dziejów wspomnienie nawet krytycznych dni Falba.

Profesor uniwersytetu w Insbruku, dr. J. M. Pertner, w książce zatytułowanej: „Krytyczne dni Falba" system rozgłośnego meteorologa spokojnemu, poważnemu, zabójczemu poddał rozbiorowi. Że dzieło to, zbyt fachowe, niedostępnem jest przeciętnemu czytelnikowi, spopularyzowania go zatem podjął się H. Schneider w broszurce: „Przeciw krytycznym dniom Falba".

Autor broszury przedmiotowości sądu swego dowodzi argumentem, iż sam niegdyś gorącym był zwolennikiem Falba, a dzieło jego „O przemianach w wszechświecie" przyjął z zapałem. Obecnie nawet, występując z krytyką teorji Falba, przyznaje Schneider w pełni, „iż meteorolog działał *bona fide*, że o prawdzie nauki swojej głęboko jest przekonanym. Kto zna książki jego, przejęte nawskroś duchem szczerości, kto zna życie człowieka, ten uznać go musi nawet wtedy, kiedyby kogokolwiekbądź innego bezwzględnie potępić wypadło."

Czemże się więc dzieje, iż człowiek, tak wysoko pod względem nauki i charakteru stojący, oddał się cały obronie sprawy, wprost nie dającej się bronić, i mimo wszystkiego uparcie obstaje przy swojem?

Na pytanie powyższe odpowiada autor broszury:

„Tłumaczy się to samo-suggestją. Z objawami podobnemi spotykamy się dość często, a zwłaszcza u ludzi, pracujących wiele umysłowo. Zwolna rodzą się w ich umyśle idee, sprzeczne zupełnie z wymaganiami zdrowego rozsądku. Z pomiędzy wybitnych ludzi dość przytoczyć profesora Zöllnera, głośnego astronoma, przedzierzgniętego w spirytystę; stał się nim również przyjaciel i współpracownik Darwina, Jan Wallace; a czemże tłumaczyć wynalezienie zapachu duszy przeuczonego zoologa, profesora Jägera. Oczywiście wszyscy oni działają *bona fide* i żadnym pod tym względem nie podlegają zarzutom. Tak i Falb, kierując uwagę w jeden punkt tylko, dostatecznie ciemny, a mianowicie w stronę siły przyciągania księżyca, zahypnotyzował sam siebie i uwierzył w istnienie objawu, przypuszczalnego zaledwie na razie."

Przedewszystkiem burzy Schneider rozpowszechnione przekonanie, jakoby oznaczanie „dni krytycznych" Falba odbywało się w drodze skomplikowanego systemu obliczeń, gdy w samej rzeczy są to poprostu dnie pełni i nowiu, jakie byle dziecko w byle kalendarzu odszukać jest w stanie. Dziwny to objaw, iż nic o tem do tej pory nie wiedziała szersza publiczność. Ta ostatnia, zdaniem autora broszury, z umysłu utrzymywana jest w nieświadomości.

Schneider wyrzuty swoje kieruje nawet w stronę prasy, czem tylko dowodzi nieznajomości istoty dziennikarstwa. Prasa mylić się może i myli się nawet często, prowadzą ją przecie ludzie tylko, zarzucani co chwila najróżnorodniejszym materjałem, jest wszakże zawsze gotowa pomyłkę sprostować, ilekroć o niej nabierze przekonania.

Co do teorji Falba, autor broszury utrzymuje dalej: „Że Falb zawsze ma „słuszność", samo się przez się rozumie, a to z tej prostej przyczyny, iż co dnia gdzieś w kącie jakimś globu naszego coś się nadzwyczajnego trafia, tem więcej w dniach pełni i nowiu. Jeżeli dziś mamy dwa stopnie zimna, jutro zaś dwa stopnie ciepła, występuje nagle rosa. Jeżeli się to przytrafi w „dniu krytycznym", wnet w objawie najnormalniejszym dopatrujemy się nadzwyczajności. A przecie, jeżeli jednego dnia mamy 24 stopnie, nazajutrz zaś tylko 20, nikt się temu nie dziwi, choć tak tu, jak i tam, zmiana temperatury objęła 4 stopnie."

„Co jednak i gdzie przytrafić się ma, tego i sam Falb nie przepowiada. Wyjazd meteorologa do Sycylji w przewidywaniu wybuchu Etny na kilka dni przed katastrofą niczego nie dowodzi, jak niczego nie dowodzą przepowiednie jego, na rok cały sporządzone naprzód, po większej części warunkowe tylko i niesprawdzające się często. Takie przepisy stawiać może każdy, będzie bowiem miał za sobą 50 procent prawdopodobieństwa ziszczenia się ich, 25 procent zaś przybędzie mu wskutek niemożności dokładnego określenia pojęć pogody i niepogody."

(=)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż departament handlu i rękodzieł wyjaśnił izbom skarbowym, że, w razie niewykupienia dokumentów handlowych, winni karani być mają nie za niewykupienie owych świadectw, lecz za prowadzenie handlu bez wymaganych dokumentów. Kary winny być stopniowane stosownie do czasu, przez jaki dokumenty handlowe nie zostały wykupione.

= Według informacyj dzienników petersburskich, ostatecznie opracowane zostały przepisy o emeryturze dla nauczycieli szkół ludowych.

= Ministerjum finansów, jak donosi *Now. wrem.*, wyjaśniło, że kwity, wydawane osobom prywatnym przez zarządy miejskie przy opłacie podatków handlowych, winny być zaopatrzone w marki 80-kopiejkowe, jeżeli w charakterze świadectw tymczasowych przeznaczone są do okazania w instytucjach rządowych.

= Wczoraj przybył do Warszawy, wracając od granicy wschodniej na Moskwę, wice-dyrektor departamentu celnego, rz. r. st. Łahugin. Uprzedzeni o tem fabrykanci łódzcy, zebrali się wieczorem w sali komitetu giełdowego na naradę, której celem było omówienie środków wprowadzenia w wykonanie prawa i przepisów o zwrocie cła od bawełny przy wywozie za granicę towarów bawełnianych. Prawo to i przepisy w swoim czasie podaliśmy. Zgodzono się na mianowanie dwóch kontrolerów do rewizji i stemplowania wyrobów w fabrykach. Kontrolerzy mają stale mieszkać w Łodzi, koszt ich utrzymania, wynoszący rs. 5,000, rozłożony zostanie na wszystkie fabryki w Królestwie. Rzecz ta ma być załatwiona jaknajśpieszniej, tembardziej, że w okręgu moskiewskim czynności te już rozpoczęte zostały. Przytem p. wicedyrektor objaśnił obecnych i prosił o rozpowszechnienie tej wiadomości, że celem obznajmienia komór z markami i stemplami fabrycznemi, przez departament zatwierdzonemi, wydanym będzie zbiór tych marek i stempli. Fabryki zatem, marki posiadające, winny ich odbitki przesłać do departamentu, te zaś, które nie mają marek zatwierdzonych, postarać się o dopełnienie tej formalności.

= W myśl projektu nowego prawa o podziale wszystkich istniejących fabryk i zakładów przemysłowych na kategorje, według których wolno je będzie budować w mieście lub po za miastem, w Warszawie ma być wybraną delegacja, złożona z członków magistratu, służby zdrowia, zarządu policyjnego i przedstawicieli tutejszego przemysłu fabrycznego. Delegacji tej powierzone będzie dokonanie podziału znajdujących się w granicach miasta fabryk i zakładów przemysłowych na cztery projektowane kategorje. Podziału tego dokona delegacja zupełnie samodzielnie bez żadnych wskazówek i instrukcyj. Później znów tej samej delegacji daną będzie możność wyrażenia opinji o różnorodnych zdaniach co do podziału fabryk przez obce delegacje.

= *Warsz. Dniewn.* donosi, iż komisja, złożona z profesorów uniwersytetu, która jeździła w celu zbadania epidemji w lubelskiem, powróciła już do Warszawy.

= *Warsz. Dniewn.* dowiaduje się z wiarogodnego źródła, że przepisy o dezynfekcji oraz dozorze lekarskim mają być zastosowane nietylko do osób, przybywających z powiatu lubelskiego, lecz i do przyjeżdżających z Hamburga.

= W *Warsz. Dniewn.* czytamy: „W guberni lubelskiej znaleźli się ludzie złej woli, którzy zaczęli rozpowszechniać wśród ludności, w celach egoistycznych, nierozsądne pogłoski o tem, że lekarze trują chorych na cholerę. Rozpowszechniali pogłoski te zamieszkujący we wsi Piaskach, w powiecie lubelskim, felczer żyd, Michel Kohn i sąsiad jego żyd Mendel Nachman. Kohn ze szczególną energją rozpowszechniał wśród ludności miejscowej zatrważające pogłoski o tem, że w osadzie Biskupice, gdzie w tym czasie pojawiła się cholera, doktorzy, z polecenia władzy, trują chorych, aby nie dać epidemji rozszerzać się dalej. Te zupełnie nie mające sensu domysły Kohn wypowiadał głośno na jarmarku w dniu 11-ym b. m. na placu wobec tłumu zgromadzonych włościan. Zalecał on, aby nie dowierzać lekarzom, nie donosić policji o osobach chorych, lecz zwracać się tylko do felczerów. Na potwierdzenie swych wywodów mówił on np., że wszyscy chorzy w Biskupicach, którzy zwracali się do lekarzy, zmarli, a wszyscy, korzystający z usług felczerów, wyzdrowieli. Mendel Nachman dopomagał Kohnowi w rozpowszechnianiu zatrważających pogłosek. J. E. Główny Naczelnik Kraju polecił osadzić w areszcie Kohna na 3 miesiące, a Nachmana na 4 miesiące."

= W *Warsz. Dniewn.* znajdujemy następujący biuletyn o przebiegu epidemji cholerycznej w gub. lubelskiej: W d. 29-ym sierpnia w Lublinie zachorowało osób 24, wyzdrowiało 7, zmarło 6, pozostało chorych 37; w powiecie zachorowało osób 13, wyzdrowiało osób 6, zmarło 6, pozostało chorych 51; w Łęcznie zachorowało osób 5, wyzdrowiało 0, zmarło 3, pozostało chorych 2.

= W dzisiejszej *Gaz. polic.* zamieszczono, co następuje: „J. E. Główny Naczelnik Kraju, z uwagi na pojawienie się cholery w osadzie Biskupice, gub. lubelskiej, i w okolicach, uznał za stosowne zawiesić pielgrzymki pobożnych do Częstochowy, jak i do wszystkich innych kościołów oraz klasztorów w kraju, przyczem Jego Ekscelencja włożył na miejscowe duchowieństwo obowiązek wyjaśniania pobożnym rzeczywistej przyczyny rzeczonego zakazu. Podając o tem do wiadomości, polecono komisarzom cyrkułowym rozciągnąć baczny dozór nad ścisłem wykonaniem rozporządzenia."

= Z przeprowadzonego śledztwa okazało się, że w bazarze Rybińskiego pod n-rem 2-im przy ulicy Hożej, w celu zaoszczędzenia wody, z polecenia miejscowego rządcy domu zamknięto wodociąg, miejscowi zaś handlujący i kupcy używają wody ze studni, urządzonej na bazarze, w której woda przydatna jest tylko do oczyszczania rynsztoków, mycia naczyń i do gaszenia pożarów. Z uwagi, że używanie wody studziennej zawsze jest szkodliwem, a zwłaszcza obecnie, p. oberpolicmajster rozkazał w *Gaz. polic.* bezzwłocznie wodociąg otworzyć."

= Następujące osoby, przebywające za granicą, wzywane są do powrotu pod skutkami wynikającemi z §§ 326 i 327 kod. kar.: Józef Marchlewski 28 l., Teofil Zakrzewski 28 l., Walenty Piotrowski 27 l., Józef Chmielewski 24 l., Jan Górecki 28 l., Jan Jeżewski 31 l. i Daniel Przechodzki 37 l.

= Z teatru.

* Dzisiaj w teatrze Letnim „Dom otwarty", a w Nowym „Nitouche".

* Repertuar teatru Letniego zapowiada na jutro komedję „Różowe djabełki".

* Teatr Nowy daje jutro po raz 15-ty „Lirniczkę z Sabaudji" z panną Babińską.

Piękna ta operetka cieszy się coraz większem powodzeniem.

Wczoraj grano ją przy pełnej widowni.

* Pani Stromfeld-Klamrzyńska przybyła w dniu wczorajszym do Warszawy.

Znakomita śpiewaczka wystąpić ma pierwszy raz w „Violecie", w której za ostatnim pobytem u nas tak wielkie miała powodzenie.

* W sezonie jesiennym na scenie teatru Rozmaitości wystawiona będzie pięcioaktowa sztuka Henryka Ibsena p. t. „Dzika kaczka" (*Wildente*).

Utwór ten tłómaczy obecnie dla naszej sceny p. Antoni Mieszkowski.

* Pani Aleksandra Ludowa zacznie korzystać z kilkotygodniowego urlopu po wystawieniu komedji Emila Augier'a „Ubogie lwice".

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Letnim 213, Nowym 375, w teatrzykach ogródkowych: Belle-vue 285, Eldorado 83, Wodewilu 235; na koncercie w Dolinie Szwajcarskiej 366.

= Zabawa.

Jutrzejsza zabawa w ogrodzie przy ulicy Bielańskiej, na korzyść Instytutu poprawy moralnej chłopców, zapowiada się bardzo obiecująco, a i pogoda, jak się zdaje, zapewne dopisze.

Na program, oprócz 12 najlepszych numerów muzycznych, grywanych przez orkiestrę węgierską, złożą się jeszcze: dwukrotny popis podwójnego kwartetu męzkiego, dwa żywe obrazy („Otello" i „Obóz cygański"), wreszcie liczne niespodzianki, o których dowiedzą się uczestnicy zabawy z drukowanych zapowiedzi, jakie będą sprzedawane przy wejściu.

Sprzedaż biletów idzie bardzo pomyślnie i niema wątpliwości, że do jutra będą one wyczerpane.

= Urządzenia sanitarne.

Gdy zarząd kolei wiedeńskiej przedsiębierze energiczne środki, mające na celu bezpieczeństwo zdrowia pasażerów, okazało się, że stan pomieszczeń biurowych tej kolei znajduje się w smutnych bardzo warunkach.

Szczególniej w biurach: kontroli 2-ej i wydziału gospodarczego znaleziono rażące nieporządki, a mianowicie: ściany pokryte grubą warstwą kurzu, podłogi oddawna nie myte, brak wszelkiej wentylacji i zbytnie nagromadzenie pracowników w szczupłych, nizkich pokoikach.

Podobny stan wywołał nawet odezwę tych pracowników, domagającą się poprawy arcyniehygjenicznych warunków.

Zwierzchność odezwę tę uwzględniła, pomieszczenia więc biurowe mają być niebawem odnowione.

Zarząd kolei konnej wilanowskiej przedsięwziął również szereg środków sanitarnych.

Przedewszystkiem więc urządzono na stacjach krańcowych: przy rogatkach i w Wilanowie wydawanie gorącej herbaty dla całej służby.

Przy rogatkach belwederskich założoną została apteczka z wszelkiemi środkami pomocniczemi i opatrunkowemi, a nadto konduktorzy podczas przejazdu wagonów posiadają przy sobie krople Inoziemcowa, Botkina, oraz różne płyny orzeźwiające.

Nie poprzestając na tem, zarząd kolei zgodził stałego felczera, obowiązanego dyżurować na stacji.

Pomoc lekarza, w razie zachodzącej potrzeby, również została zapewnioną.

= Sprawy kolejowe.

Na kolei nadwiślańskiej, podług projektu zmiany rozkładu jazdy na sezon zimowy, zmieniony będzie rozkład jazdy tylko na oddziale Warszawa-Mława, a mianowicie:

1) pociąg pasażerski nr. 1-szy wychodzić będzie z Warszawy w stronę Mławy o godz. 8-ej minut 55 zrana;

2) pociąg pocztowy nr. 3-ci wyruszać ma z Warszawy do Mławy o godz. 6-ej m. 5 wieczorem;

3) pociąg pasażerski nr. 2-gi przybywać będzie z Mławy do Warszawy o godz. 8-ej m. 38 wieczorem;

4) pociąg pocztowy nr. 4-ty przybywać będzie z Mławy do Warszawy o godz. 11-ej przed południem.

Na oddziale Warszawa-Kowel i na odnodze Iwangród-Łuków rozkład pociągów pasażerskich, nie ulegnie żadnej zmianie.

= Na wystawę.

W nadchodzącą sobotę, d. 3-go września, nastąpi w Łodzi otwarcie wystawy ogrodniczej.

Zarząd Towarzystwa ogrodniczego, zaniechawszy powziętego pierwotnie zamiaru odbycia na wystawie ogólnego zgromadzenia członków, zaniechał również urządzenia zbiorowej wycieczki w ściśle określonym terminie.

Nie przeszkadza to jednak, aby członkowie Towarzystwa małemi grupami lub nawet po jednemu udawali się do Łodzi dla obejrzenia wystawy, zwłaszcza, że ulgi przejazdowe zostały utrzymane.

Wystawa potrwa do d. 11-go września włącznie, do tego więc czasu w kancelarji Towarzystwa (Chmielna nr. 14) wydają się certyfikaty, na zasadzie których można otrzymać bilety kolejowe za połowę ceny.

Trzy sekcje Towarzystwa, a mianowicie: kwiatowa, pomologiczna i warzywnicza zamierzają odbyć na placu wystawy konferencje, dotyczące spraw specjalnych.

= Wyścigi pławieńskie.

Wczoraj na torze pławieńskim rozpoczęły się zwykłe doroczne gonitwy, trwające tym razem trzy dni i obejmujące ogółem 15 biegów.

W pierwszym dniu program obejmował biegów sześć.

W biegu pierwszym o nagrodę ofiarowaną przez p. J. Reszkego (rs. 200), na dystansie 1-ej wiorsty dla dwulatków, zwyciężyła „Lina" p. Ad. Michalskiego; drugim był „Prezes" pp.: J. Trzebińskiego i Wł. hr. Potockiego.

Drugim był wyścig „Przychówku" o nagrodę Towarzystwa pławieńskiego, na przestrzeni 1½ wiorsty.

Pierwszy u mety stanął w tym biegu „Kmicic" p. J. Zbijewskiego, drugi „Duet" p.: J. Trzebińskiego i Wł. hr. Potockiego.

Z kolei rozegrano wyścig o nagrodę Towarzystwa rs. 200; dystans wiorst 4. Panowie jadą sami.

Nagrodę pierwszą zdobył „Amulet" p. St. Horodyńskiego, dzielnie jeżdżony przez p. Wł. Jarzyńskiego z Pągowa; druga przybiegła „Emanuela" p. Glińskiego.

Czwartym był wyścig z płotami o nagrodę dam (przedmiot), dystans wiorst 2.

W biegu tym wygrała „Ballada" Al. ks. Lubeckiego, jeżdżona przez właściciela; drugim był „Vaugirard", jeżdżony przez p. Sergjusza Niemojewskiego.

W biegu piątym (o nagrodę Towarzystwa rs. 200; w. 2 sąż. 133), piewszą była u mety „Bajka" Al. ks. Lubeckiego, jeżdżona przez p. Sergjusza Niemojewskiego, drugą była „Kitty" Augusta hr. Potockiego.

Pierwszy dzień gonitw pławieńskich zakończył wyścig myśliwski z 7-ma przeszkodami na dystansie wiorst 4 (nagroda 300 rs.)

Zwyciężył „Przebój", jeżdżony przez p. Sergjusza Niemojewskiego; drugim był „Blackbird" p. Wotowskiego, jeżdżony przez p. Tarnowskiego.

Zjazd w Pławnie w r. b. jest dość liczny.

Towarzystwo zbudowało świeżo dla pomieszczenia przybywających gości dwa domy obszerne: na torze w Pławnie i w Gidlach.

Po wyścigach projektowany jest bal w Pławnie.

= Wybraniec fortuny.

W dniu wczorajszym p. Ł., urzędnik kolei wiedeńskiej, otrzymał wiadomość o wygraniu serwisu stołowego, wartości 8000 marek.

Serwis ten był puszczony na loterję w Kissingen na cel dobroczynny, a bilet kosztował 2 marki.

Pan Ł., bawiąc w Kissingen jeszcze w czerwcu, nabył bilet i teraz został szczęśliwym wybrańcem fortuny.

Jako szczegół zaznaczamy, że wygrana padła na numer, złożony z samych trójek, a mianowicie 3,333.

= Kradzieże kolejowe.

Tutejszy mieszkaniec, L. Karczmar, zamieszkały pod nrem 6-ym przy ul. Bonifraterskiej, jadąc z Wilna do Warszawy, padł ofiarą zuchwałej kradzieży.

Pod stacją Porzecze, w chwili gdy K. był uśpiony, złodzieje zoperowali mu kieszeń, z której zabrali pugilares dużych rozmiarów, zawierający, oprócz paszportu, różne walory znacznej wartości.

Pomimo natychmiast po dostrzeżeniu kradzieży przedsięwziętych poszukiwań, na ślad złodzieja nie natrafiono.

Nauczycielce prywatnej, pannie Julji Wernerównej, skradziono klejnoty z podręcznej walizki.

Panna W. jechała z Mińska i dwukrotnie na stacjach, gdzie pociąg stał dłużej, wysiadała.

Dopiero po przybyciu do domu spostrzegła, że zamek u walizki jest zepsuty.

Wartość skradzionych klejnotów i mantyli koronkowej wynosi około 400 rs.

= Odszukana.

Donosiliśmy przed kilkoma tygodniami o zagadkowem zniknięciu Bronisławy Staniszewskiej, żony urzędnika kolejowego, kobiety, liczącej około 60-iu lat wieku.

Ponieważ S. była dotknięta chorobą umysłową, a pomimo usilnych poszukiwań na żaden ślad zaginionej nie natrafiono, zrodziło się podejrzenie wypadkowego zgonu.

Tymczasem Staniszewską odszukano przed paroma dniami w Pułtusku, gdzie znalazła schronienie u jakiejś litościwej rodziny.

Przez cały czas pobytu S. chorowała na zapalenie płuc.

Jakim sposobem, nie mając przy sobie ani grosza, dostała się do Pułtuska, nikt nie może się domyśleć i S. również nie udzieliła żadnych wyjaśnień.

= Wypadki z dziećmi.

W dniu wczorajszym pod nrem 1-ym przy ulicy Wróblej 9-letnia Julja Juszkiewiczówna przechyliła się z balkonu i, straciwszy równowagę, spadła na bruk.

Podniesiono dziewczynkę w stanie bezprzytomnym, z ciężką raną w głowie.

Dwunastoletni Karol Burzyński, wdrapawszy się na wierzch topoli za rogatkami jerozolimskiemi, spadł i złamał obie nogi.

Wreszcie z łódki przewoźnika Duszyńskiego wpadła do Wisły czteroletnia jego córeczka.

Dziewczynkę nieprzytomną, ale żywą, ojciec wyratował.

= Nieostrożna jazda.

W alejach Ujazdowskich zdarzyły się dwa wypadki wskutek nieostrożnej jazdy.

Józef Brzeziński, skręcając raptownie wozem, wskutek przewrócenia się wehikułu, spadł pod koła i doznał zgniecenia lewej nogi.

Również z winy powożącego ekwipażem prywatnym, Grzegorza Sobolewskiego, przewrócił się wolant, z którego wypadły cztery osoby.

Oprócz bolesnych potłuczeń, nikt ważniejszego szwanku nie doznał.

= Pożary i poparzenie.

Wczorajszego wieczora pod nrem 7-ym na Grzybowie, wskutek rozlania nafty zapaliła się podłoga i schody.

Domownicy ogień stłumili.

W mieszkaniu Joanny Karczmarskiej na Pelcowiznie, podczas jej nieobecności z niewiadomego powodu wszczął się pożar.

Sąsiedni lokatorzy, po wybiciu zamkniętych drzwi, ogień stłumili, lecz szkody zrządzone w ruchomościach wynoszą około 200 rs.

Ludwik Sypiński, który gasił pożar, uległ tak bolesnym poparzeniom rąk i szyi, że stracił przytomność.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Jutro, wobec delegowanych radzców komitetu Towarzystwa kredytowego ziemskiego, radzców dyrekcji głównej, oraz prezesa komitetu właścicieli listów zastawnych i radzców tegoż komitetu, odbędzie się półroczna rewizja listów zastawnych i kuponów, przeznaczonych do spalenia w końcu września r. b.

— D. 2-go września, o godz. 8-ej wieczorem, w kancelarji Towarzystwa przy ulicy Zielnej pod № 19-ym, odbędzie się posiedzenie członków rady opiekunów cyrkułowych Towarzystwa opieki nad zwierzętami.

ZE ŚWIATA.

× **Starożytny rękopis.** Przed dwoma laty w szczelnie zamkniętej izbie, położonej pod 60 stóp wysokim pomnikiem Buddy w pobliżu Kuchary w Turkiestanie chińskim, odnalazł porucznik indyjski, Bower, dobrze zachowany, na korze brzozowej sporządzony rękopis, 55 stronic obejmujący. Rządy Indyj i Bengalu przyjęły na siebie wspólnie koszt zbadania naukowego, przetłumaczenia i wydania manuskryptu; rękopis powierzono pozostającemu na usługach rządu Bengalu badaczowi sanskrytu, niemcowi, drowi Hoernle. Badania wykazały, iż manuskrypt spisanym jest w archaicznym sanskrycie (idjomie Gupta), iż część jego starsza sięga r. 525-go przed Chr., młodsza o 50 lat jest późniejsza. Manuskrypt „Rowera" zatem, jak go nazwano, najstarszym jest ze znanych rękopisów indyjskich i jednym z najstarszych w ogóle. Treść jego podzielona na pięć rozdziałów, z których pierwszy i piąty obejmują przepisy lekarskie, drugi i czwarty zbiór przysłów, trzeci zaś opis cudownego środka przeciw ukąszeniom wężów jadowitych, przez samego Buddę zaleconego. Rękopis zaopatrzony jest w przedmowę, treść jego zapowiadającą, a zakończony wezwaniem, aby dzieła nie powierzać w ręce ludzi, synów i braci nie posiadających, nauk zaś, w niem zawartych, nie odsłaniać tym, którzyby się wzbraniali przyjmować uczniów. Cel wezwania tego, t. j. jaknajszersze rozpowszechnienie treści manuskryptu, zdaje się, osiągnięto w pełni, dr. Hoernle bowiem znalazł w nim cały szereg recept, do dziś dnia jeszcze popularnych w Bengalu. Manuskrypt „Rowera" dostępnym się stanie wkrótce wszystkim orjentalistom, rząd indyjski bowiem przedsięwziął wydanie odbitek jego w drodze fotograficznej.

× **Króliki w Australji.** Dziennikowi *The Field* donoszą z Australji, iż króliki miejscowe, zmuszone do tego odmianą stosunków klimatycznych, odmieniły również obyczaje swoje i w poszukiwaniu żywności wyłażą na drzewa. Sprawozdawca sam widywał nieraz nieżywe króliki, uwikłane w gałęziach akacyj na wysokości trzech metrów ponad ziemią. Ślady zębów ich na korze młodych drzewek spotykał na wysokości czterech metrów. Walka o byt zamieniła królika, sprowadzonego tu z Anglji w 1859-ym r., na zwierzę, łażące po drzewach. Zmieniło się też odpowiednio ukształtowanie ich organizmu. Królik australski, jak to wykazał Tegetmeyer na posiedzeniu londyńskiego Towarzystwa zoologicznego, wysmuklejszym jest, o barwie jaśniejszej, plamistej, o znacznie grubszych i ostrzejszych pazurach. W niektórych okolicach zarzuciły pierwotny ich sposób gnieżdżenia się w krytych norach i jamach. Młode składają w gniazdach odkrytych. W porze upałów spotykano je w norach na brzegach wód, ponad których poziom głowami jedynie sterczały; pod naciskiem potrzeby, wyrobiły się na doskonałych pływaków, większe nawet rzeki z łatwością przebywających. W niektórych okolicach Australji główne pożywienie królików stanowią rośliny, bogate bardzo w sól; jeżeli zatem nie mają w pobliżu wody, giną masami z pragnienia, zarażając powietrze. Całe przestrzenie, zasłane ich ciałami, spotykał sprawozdawca.

× **Zamało dam.** Do nowego angielskiego ministerjum, jak o tem już wspomnieliśmy, daje się w pełni zastosować uwaga Gambetty: *„Il manque des femmes"*. Poprzedni gabinet posiadał aż do zbytku dam, które, jak: Lady Salisbury, Lady Cadogan, Lady Londonderry i Lady Zetland, ton nadawać mogły towarzystwu. Obecnie zmieniły się pod tym względem stosunki. Wiek małżonki Gladstona sam już stawia ją po za wymaganiami towarzyskiemi; ministrowie spraw zewnętrznych i wewnętrznych, jak również Lord-namiestnik Irlandji, wdowcami są. Obowiązki zatem salonowej reprezentacji spadają wyłącznie na barki Lady Ripon i Lady Spencer.

BAŃKI MYDLANE.

W sądzie.

— Panowie!—woła adwokat do sędziów przysięgłych—weźcie pod uwagę, iż podsądny jest głuchym, a więc z trudnością słuchać może głosu sumienia!...

*

Mąż pewien szuka gwałtownie informacyj.

— Panie łaskawy—zapytuje—czy pierwsze przedstawienie w Rozmaitości odbędzie się w teatrze, oświetlonym gazem czy elektrycznością?

— Dlaczegoż pan tak dopytujesz się skwapliwie?

— Dlatego, że moja żona chce być na pierwszem przedstawieniu i...

— I cóż?

— I nie wie, jaką płeć ma sobie przygotować...

Dla nieszczęśliwej wdowy z 7-em dzieci (Nowo-Wolska № 3).

X. X. rs. 1.

NEKROLOGJA.

†
Ś. P.

ALOIZY SZULC,

rzeczywisty radca stanu, b. członek b. IX departamentu rządzącego senatu, b. prezes wydziału egzaminacyjnego i opiekun warszawskiego Tow. dobroczynności, członek archikonfraternji literackiej, po długiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, przeniósł się do wieczności dnia 30 sierpnia 1892 r., przeżywszy lat 88. Pogrążeni w głębokim smutku: córka, zięciowie, wnuki i prawnuki zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 2-im września r. b. w kościele św. Antoniego (po-reformackim), o godz. **10-ej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godz. **5-ej** po poł. na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą.

†
Ś. P.

JÓZEF SOLARCZYK,

b. obywatel miasta Warszawy,

opatrzony św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 29 sierpnia 1892 r., przeżywszy lat 55. Pogrążona w głębokim smutku: żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła św. Aleksandra w dniu 1 września, tj. we czwartek, o godz. **10-ej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **5-ej** po południu na cmentarz powązkowski.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —1236

† Ś. p. Marja z Rozwadowskich

ORŁOWA,

po długiej i ciężkiej chorobie, przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat 81. —3176—

B. P.

Mojżesz Cohn,

b. agent przysięgły giełdy warszawskiej,

po długich i ciężkich cierpieniach, zakończył życie w Łodzi, w wieku lat 72.

Wyprowadzenie zwłok odbędzie się we czwartek, dnia 1-go września, o godzinie **11-ej** przed południem z domu pod № 268 przy ulicy Zachodniej, na który to smutny obrzęd zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych w głębokim smutku pogrążona rodzina. 2—3180

† W dniu 2-im września, to jest w piątek, jako w bolesną rocznicę śmierci —3169

ś. p. ANASTAZJI z Wołyncewiczów CARO,

w kościele św. Aleksandra odprawione zostanie żałobne nabożeństwo, o godz. **9** rano, na które pozostała synowa w nieobecności syna zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych.

† W dniu 2-im września r. b., to jest w piątek, o godzinie **8-ej** zrana, w kościele powązkowskim odprawioną zostanie msza święta za duszę ś. p. **Bartłomieja Raczyńskiego**, a to z legatu przez niegdy Bartłomieja Raczyńskiego uczynionego, o czem rektor kościoła powązkowskiego interesowanych zawiadamia. —1229—

† Za spokój duszy

ś. p. Antoniego Zdzisława Fijałkowskiego,

zmarłego w Warszawie w dniu 26 sierpnia 1891 r., odbyło się w rocznicę zgonu w Krakowie w kościele N. Panny Marji na Piaskach nabożeństwo żałobne, w obecności przyjaciół zmarłego i ich rodziny. —3181—

NADESŁANE.

Willa ***SIELANKA*** otwarta do 16 września.

Biuletyn o cholerze.

Praw. wiestnik pod datą 28-go b. m. zamieszcza następujący biuletyn o dalszym przebiegu epidemji w państwie:

W Petersburgu d. 26 i 27-go sierpnia zachorowało osób 75, umarło 37, wyzdrowiało 56; w Kronsztadzie w d. 25-ym sierpnia wypadków żadnych nie było.

W Moskwie d. 25-go sierpnia zachorowało osób 11, umarło 4, wyzdrowiało 6; w obrębie gubernji zachorowało osób 3, zmarła 1.

W Astrachaniu d. 25-go sierpnia zachor. osób 5, zmarła 1, wyzdrowiało 3; w gubernji zachorowało osób 26, umarło 18, wyzdrowiało 20.

We Władimirze d. 25-go sierpnia zmarła 1 osoba; w gubernji zachorowało 4, umarło 2, wyzdrowiało 0.

W Woroneżu d. 25-go sierpnia zachorowała osoba 1, umarła 1, wyzdrowiało 0; w gubernji zachorowało 318 osób, zmarło 125, wyzdrowiało 149.

W Wiatce d. 25-go sierpnia zachorowała 1 osoba, zmarła 1 osoba, wyzdrowiało 0.

W gubernji jekaterynosławskiej d. 25-go sierpnia zachorowało osób 70, umarło 40, wyzdrowiało 45; w Jekaterynosławiu dnia 25 go sierpnia zachorowało 6 osób, wyzdrowiało 3.

W Kazaniu d. 25-go sierpnia zachorowało 10 osób, umarło 5, wyzdrowiało 4; w gub. znów zachorowało 111 osób, zmarło 68.

W Kostromie d. 25-go sierpnia wypadków zapadnięcia na cholerę nie było; w gubernji zachorowało osób 11, umarła 1, wyzdrowiało 2.

W Kursku dnia 25-go sierpnia zachorowały 4 osoby, umarła 1 osoba; w gubernji zachorowało osób 11, umarło 10.

W powiecie lubelskim d. 25-go sierpnia zachorowało osób 13, wyzdrowiało 15.

W Niżnym Nowogrodzie d. 26-go sierpnia zachorowało osób 18, umarło 8, wyzdrowiało 20; w obrębie gubernji zachorowało osób 48, umarło 13, wyzdrowiało 34.

W Orenburgu d. 25-go sierpnia zachorowało osób 22, umarło 54, wyzdrowiało 7; w gubernji d. 24-go sierpnia zachorowało 283, umarło 134, wyzdrowiało 0.

W Penzie d. 25-go sierpnia zachorowało osób 37, umarło 13, wyzdrowiało 44; w obrębie gubernji zachorowało osób 44, umarło 19, wyzdrowiało 9.

W Permie d. 25-go sierpnia zachorowała 1 osoba, umarła 1; w obrębie gubernji zachorowało 12 osób, umarło 22.

W gubernji połtawskiej d. 24-go sierpnia zachorowało 19, zmarło 3.

W Riazaniu d. 25-go sierpnia zachorowała 1 osoba, umarło 5; w gubernji zachorowało 11 osób, umarło 3, wyzdrowiało 5.

W Samarze dnia 25-go sierpnia zachorowało 11 osób, umarło 4, wyzdrowiało 0; z gubernji wiadomości nie otrzymano.

W Saratowie d. 25-go sierpnia zachorowało 2 osoby, umarło 5, wyzdrowiało 7; w gubernji dnia 25-go sierpnia zachorowało 336 osób, umarło 176 osób.

W Symbirsku d. 25-go sierpnia zachorowały 3 osoby, zmarła 1; w obrębie gubernji zachorowało 511, umarło 269.

W Kerczu i słobodzie Opasnaja d. 25-go sierpnia zachorowało 5, umarła 1; w powiecie berdiańskim (gub. taurydzkiej) od 21—26-go sierpnia zachorowało osób 57, umarło 18, wyzdrowiało 11.

W gubernji tambowskiej d. 25-go sierpnia zachorowało osób 440, umarło 183, wyzdrowiało 121.

W Ufie d. 25-go sierpnia zachorowało osób 10, umarło 7; w gubernji zachorowało osób 309, umarło 123.

W gubernji chersońskiej od d. 24—25-go sierpnia zachorowało 26, zmarło 9, wyzdrowiało 8 osób.

W Charkowie d. 25-go sierpnia zachorowała 1 osoba; w obrębie gubernji zachorowało 92 osób, umarło 55.

W Jarosławiu d. 25-go sierpnia zachorowało 8 osób, umarło 5, wyzdrowiało 6; w Rybińsku zachorowało 9 osób, umarło 9; wyzdrowiało 8; w gubernji zachorowało 6 osób, umarły 7.

W Baku d. 25-go sierpnia umarła 1 osoba, wyzdrowiało 0; w obrębie gubernji zachorowało 28 osób, umarło 10, wyzdrowiało 21.

W okręgu dagiestańskim d. 25-go sierpnia zachorowało 278 osób, umarło 108, wyzdrowiało 239; w Temir-chan-szurze zachorowała 1 osoba, umarła 1, wyzdrowiała 1.

W Karsie d. 24-go sierpnia zachorowało 7 osób, umarło 5, wyzdrowiało 5; w okręgu znów zachorowało 45 osób, umarło 24, wyzdr. 20.

W gubernji elizawetpolskiej d. 25-go sierpnia zachorowało 106 osób, umarło 57, wyzdrowiało 60.

W okręgu zakatalskim d. 25-go sierpnia zachorowało 59, zmarło 27, wyzdrowiało 75.

W obwodzie kubańskim d. 25-go sierpnia zachorowało 1154, zmarło 678 osób.

W Stawropolu d. 25-go sierpnia zachorowało 10 osób, umarło 2, wyzdrowiało 8; w gubernji zachorowało 336, umarło 221, wyzdrowiało 135.

W obwodzie terskim d. 25-go sierpnia zachorowało 254 osób, umarło 100.

W Erywaniu d. 24-go sierpnia zachorowało 22 osób, umarło 15; wyzdrowiało 0; w obrębie gubernji zachorowało 185 osób, umarło 56, wyzdrowiało 33.

W Omsku d. 25-go sierpnia zachorowało 47 osób, umarło 74; w obwodzie akmolińskim zachor. 11, umarło 13.

W Tomsku d. 25-go sierpnia zachorowało 42 osób, umarło 19; w obrębie gubernji zachorowało 101 osób, umarło 23.

W Tobolsku d. 24 i 25-go sierpnia zachorowało 7 osób, wyzdrowiało 9.

W obwodzie turgajskim od d. 21—22-go sierpnia zachorowało 13 osób, umarło 9.

W Uralsku d. 25-go sierpnia zachorowało osób 28, umarło 7, wyzdr. 6; w obwodzie zachorowało 77, wyzdrowiało 45.

W Aschabadzie d. 20—21-go sierpnia zmarła 1 osoba; w obwodzie zachorowało 9 osób, zmarło 12.

W Taszkencie d. 22 i 23-go sierpnia zachorowało osób 2, w pozostałych miejscowościach kraju umarło d. 22-go sierpnia 184 osób, a w d. 23-im sierpnia 158 osób.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 31-go sierpnia. (*Tel. Aj. półn.*)— P. minister spraw zagranicznych, Giers, przybył wczoraj wieczorem z rodziną do Aix-les-bains.

Petersburg 31-go sierpnia. (*Tel. Aj. półn.*) — W Petersburgu dnia 29—30-go sierpnia zachorowało na cholerę osób 155, zmarło 51, wyzdrowiało 69.

Moskwa 31-go sierpnia. (*Tel. Aj. półn.*) — Wczoraj zamknięty został kongres zoologiczny. Następujący kongres odbędzie się w Lipsku, kongresy zaś archeologiczny i antropologiczny odbędą się w Konstantynopolu. O godzinie 5-ej uczestnicy zebrali się na obiedzie koleżeńskim. Pierwszy toast wygłosił Milne Edwards za zdrowie Najjaśniejszego Pana.

CHOLERA.

Berlin 31-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Wczoraj obserwowano tu trzeci wypadek cholery azjatyckiej.

Berlin 31-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Wszędzie zarządzono jaknajsurowsze środki przeciw przeniesieniu cholery z Hamburga.

Berlin 31-go sierpnia. (*Tel. pr. K. War.*) — W Lehrte, Hanowerze, Lipsku, Getyndze w pociągach, nadchodzących z Hamburga, odkryto wypadki choleryczne. U przybyłych do Halli z Hamburga chorych: czeladnika młynarskiego Ulricha i palacza Hilliga nie stwierdzono cholery azjatyckiej.

Berlin 31-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Dotąd zgłoszono tu pięćdziesiąt wypadków podejrzanych, wszakże w trzech tylko stwierdzono cholerę azjatycką. Pani Trohnert, żona restauratora z Hamburga, która pierwsza zachorowała w szpitalu tutejszym na przywiezioną cholerę azjatycką, już zdrowa.

Berlin 31-go sierpnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Panika choleryczna wobec zarządzeń władzy zaczyna słabnąć. W Hamburgu cholera nieco słabnie.

Berlin 31-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Kongres niemieckich przyrodników i lekarzy, który miał odbyć się w Norymberdze, został odwołany.

Hamburg 31-go sierpnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Władze nakazały w okolicach nawiedzonych cholerą zabijać psy i koty, jako zwierzęta, roznoszące najdzielniej laseczniki choleryczne.

Hamburg 31-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — W senacie tutejszym oświadczył senator Bachman, że wedle opinji prof. Kocha, tutejsza cholera należy do tych, które szybko wzmagają się, ale potem raptownie nikną.

Brema 31-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Wbrew licznym doniesieniom, tutejszy urząd lekarski konstatuje, że u szesnastu dotąd zgłoszonych chorych nie znaleziono w żadnym wypadku laseczników cholery azjatyckiej.

Drezno 31-go sierpnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Zaszły tu trzy wypadki *cholera nostras*, jeden śmiertelny.

Haga 31-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Do Vliessingen przybył okręt hamburski „Drachenfels" z dwoma cholerycznymi na pokładzie.

Paryż 31-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— W szpitalach „Pitié" i „Charité" urządzono oddziały choleryczne. Meldowano wczoraj 30 nowych zapadnięć na cholerę i cztery wypadki śmiertelne.

Paryż 31-go sierpnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Ostatni biuletyn z Hawru opiewa: zachorowało 71, zmarło 17.

Antwerpja 31-go sierpnia. (*T. pr. K. W.*) — Onegdaj zachorowały w tutejszym szpitalu znowu dwie osoby na cholerę, a dwie zmarły.

Antwerpja 31-go sierpnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Wczoraj sygnalizowano 22 wypadki choleryczne, w tej liczbie cztery śmiertelne.

Londyn 31-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Donoszą z Dundee, że inżenier okrętowy, który w piątek przybył z Hamburga do Middlesborough i ztamtąd udał się do Dundee, zmarł tamże na cholerę.

Londyn 31-go sierpnia. (*Tel. pryw. K. W.*)— Dotąd zachorowało tu na cholerę dwóch niemców i dwóch wychodźców żydowskich z Rosji.

Wiedeń 31-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Lekarze tutejsi donoszą z Hamburga, że znaleźli tam okropny stan rzeczy. System tajenia istotnej prawdy trwa dalej. We wszystkich już dzielnicach miasta sroży się epidemja. Transfuzja roztworu soli kuchennej wydaje jaknajlepsze owoce.

REFORMA WOJSKOWA.

Berlin 31-go sierpnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Prasa wolnomyślna oświadcza się przeciw projektowanej reformie wojskowej, która podnosi stopę pokojową armji i zwiększa budżet wojskowy o 80 milj. marek rocznie, nie wprowadza zaś nawet legalnie dwuletniej służby czynnej, tylko przyrzeka wprowadzić ją faktycznie.

EWAKUACJA EGIPTU.

Konstantynopol 31-go sierpnia. (*T. A. p.*)— Na przedstawienie Turcji w sprawie ewakuacji Egiptu gabinet Gladstone'a odpowiedział, że gotów będzie przystąpić do rokowań w tej mierze dopiero w kwietniu roku przyszłego.

BRIGANTAGGIO.

Rzym 31-go sierpnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Zaniepokojenie o losy schwytanego przez bandytów sycylijskich Sangioregia wzrasta. Mimo, że rodzina dwukrotnie już wysyłała po 15,000 lirów okupu, bandyci nie dają żadnego znaku życia. Dzienniki uderzają coraz gwałtowniej na rząd za niedbalstwo. Jako przykład przytaczają, że dwudziestotysięczne miasto w Sycylji, Castellamare di Golfo, położone w okolicy, słynącej z brigantaggia, liczy tylko siedmiu karabinjerów.

Wiedeń 31-go sierpnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Cesarz zarządził utworzenie czterech dalszych batalionów bośnijskich.

Moguncja 31-go sierpnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Przewodniczącym tutejszego kongresu katolików niemieckich wybrany Porsch z centrum, wiceprezesami: hr. Preysing, Sierakowski, Gross i Waglitz. Przybyło 3,000 uczestników.

Paryż 31-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — W Carmaux zaszły z powodu aresztowania dwóch strejkujących zaburzenia robotnicze.

Bruksella 31-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Spotkanie się ostendzkiego pociągu pospiesznego z antwerpskim osobowym nastąpiło skutkiem złego nastawienia zwrotnic. Pociąg ostendzki mało ucierpiał, natomiast w antwerpskim jeden wagon pierwszej i jeden drugiej klasy są zupełnie zgruchotane. Pomiędzy ranionymi są: konsul jeneralny państwa Oranje i dwudziestu księży. (Widać z powyższej depeszy, że katastrofa zaszła już na dworcu brukselskim, nie zaś pod Ostendą, jak telegrafowano nam wczoraj z Wiednia; *przyp. red.*)

Rzym 31-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Wielkie składy firmy Colombo w Bari spłonęły, jak się okazuje, doszczętnie. Szkody oceniono na kilka miljonów lirów.

Belgrad 31-go sierpnia. (*Tel. pr. K. W.*)— Rząd austrjacki zwrócił uwagę rejencji na to, że traktaty handlowe, zawarte świeżo z Austrją i Niemcami, powinny być w porę zatwierdzone przez skupczynę; zwlekanie ze zwołaniem jej mogłoby przynieść obopólne szkody.

Belgrad 31-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Rząd zamierza znieść monopole państwowe.

Nowy Jork 31-go sierpnia. (*Tel. pr. K. W.*)— *New York Herald* donosi z Curaçao, że powstańcy w Venezueli zdobyli Maracaibo. Mendoza ogłosił się dyktatorem.

Berlin 31-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) —
Ruble w gotówce 206 25 (wczoraj 205.95)
Ruble na dostawę 206 50 (wczoraj 206.—)

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu Juljanowi M.*—Ostatni adres p. Ad. Sz., jaki posiadamy, jest: ul. Zacharjewskaja 11, m. 2, Petersburg. Czy jest on jednak obecnie dobrym, ręczyć nie możemy.

— *Ks. M. Bojanek.*— W Warszawie *Rubricelle* wydaje drukarnia S. Niemiery, plac Warecki, 4.

— *Nałęczowi 10.* — O ile wykazuje tabela urzędowa, na przytoczony numer serji 2-ej emisji nie padła żadna wygrana.

— *Stepań—Wołyniakowi.* — 1) Według tabeli urzędowej, w ciągnieniu 5-ej klasy 158-ej loterji klasycznej Królestwa Polskiego, przytoczone przez sz. pana numery z koła losowego nie wyszły. 2) Może pan nabyć u Strausa, Marszałkowska, 138.

— *Panu Józefowi Herk.*—Artykuł drukowany nie będzie.

— *Panu D. W. w Gielmiazowie.*— O ile wiemy, zarząd dóbr mieści się w Werkach, pod Wilnem.

— *Panu A. R. w Mszczonowie.* — 1) Według tabeli urzędowej, na przytoczone numery 2-ej emisji loterji dobroczynnej nie padła żadna wygrana. 2) „Hygiena praktyczna" dra L. Natansona wyszła w dwóch częściach, kosztuje rs. 3 kop. 50.

— *Stałemu prenumeratorowi w Nowo-Mińsku.*—O ile wykazują tabele urzędowe, przytoczone numery tak jednej, jak i drugiej emisji nie wyszły wcale z koła losowego.

— *Umęczonemu prenumeratorowi.* — Najlepszy środek czystość, czystość i jeszcze raz czystość.

— *16-letniemu realiście.*— Sądzimy, iż przyjmowanie proszków w opłatku wystarczy do zamaskowania przykrego smaku.

ODPOWIEDZI ADMINISTRACJI.

— *Prenumeratorowi z Pułtuska i innym.* — Odpowiedzi na ogłoszenia, nadsyłane do druku, mogą być zamieszczane jedynie za równoczesnem wniesieniem przypadającej należności według ceny, oznaczonej w nagłówku *Kurjera.*

GIEŁDA.

Warszawa 31-go sierpnia.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie brzmiały dość niepomyślnie, zapowiadały bowiem 206.25 raczej w zaofiarowaniu, 206.25, 206 i 206 w zaofiarowaniu, co się równa kursom 48.50 i 48.55 bez kosztów, a otrzymane nadto depesze stwierdzały słabe usposobienie giełdy tamtejszej z powodu silnej podaży, oraz wiadomości o rozpowszechnianiu się cholery. Nasze zebranie rozpoczęło dziś obroty kursem 48.57 (równia 205.90 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy, lecz podniosło tę cenę niebawem wobec dość chętnego popytu do 48.65 (t. j. 205.50 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 7½ kop. i 10 kop. przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść Berlina. W dostawach robiono dziś dość dużo. **Sprzedano dostawy** z odbiorem stałym w końcu października r. b. po 48.35, 48.37½, 48.40 i 48.45 i w końcu września r. b. po 48.45, 48.47½, 48.50, 48.52½, 48.55 i 48.57½.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po 48.57½, 48.60, 48.62½ i 48.65, przy kursach zasadniczych 48.60 i 48.62½. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 48.42½. **Londyn** krótki **Paryż** krótki i **Wiedeń** krótki bez obrotów.

Wartość walut nie notowanych urzędownie: przekazy krótkie na Londyn 9.90, na Paryż 39.50 i na Wiedeń 83.25.

W papierach obroty niewielkie i ospałe, przy tendencji bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne po 99.20 i po 99.—, względnie do wielkości odcinków, bez nabywców. Pożyczki wschodnie w zaofiarowaniu nominalnem po 103 II-ej em. i po 105 III-ej emisji. Pożyczkę 4% wewnętrzną I-ej serji z roku 1887-go ceniono po 95.75, a po 95.50 trzy następne serje, nabyto zaś kilka tys. I-ej serji po 95.50.

Listy zastawne ziemskie 5% starano się umieścić po 102.75 I-ej ser. i po 102.40 cztery następne serje, a umieszczono kilkanaście tysięcy najmłodszej serji po 102.20. Listy zastawne 5% m. Warszawy ofiarowano po 102.25 I-ej serji, po 102.15 II-ej ser., po 102 III s., po 101.90 IV s. i po 101.65 V-ej i VI-ej ser, wzięto zaś kilka tys. dwóch ostatnich seryj po 101.50.

Inne papiery bez obrotów.

Zapłacono za kilkanaście tys. rubli kuponów celnych po rs. 1.58¾, przy żądaniu po rs. 1.59¼, oraz za kilkanaście tys. marek w gotówce po 48.65 i 48.70.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne.

Nieurzędowe kursa żądane: za Berlin krótki 48.70, za Londyn krótki 9.90, za Paryż krótki 39.50 i za Wiedeń krótki 83.25.

W. O.

Okowita. Wiadro 100% rs. 10.80⁵ netto. Wiadro 78% rs. 8.60—2%. Dowozy i zapasy mniejsze. Usposobienie słabe. Cena warsz. Tow. ocz. i sprzed. spirytusu rs. 10.75 za 100%.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 31-ym sierpnia. — Dowozy w dniu dzisiejszym były średnie. Pszenicy ofiarowano 800 korcy i przy usposobieniu niezmienionem osiągano ceny wczorajsze, to jest od 6.45 za wyborową, 6.25 do 6.30 za średnią i 6.15 za pstrą i dobrą. Żyta wystawiono na sprzedaż 1,000 korcy, za wyborowe płacono po 4.40 do 4.45, za średnie 4.20, ordynaryjnem obrotów nie dokonywano. Owsa dowóz wynosił 600 korcy, tendencja niezmieniona, kupowano po 2.70 do 3.15 stosownie do gatunku.

— **Magazyny tranzytowe** przy stacji Praga kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z dnia 30 sierpnia 1892-go r.

	wyszło:		przyszło	pozostaje:	
Żyta	—	wag.	1	13	wagonow
Owsa	—	"	1	48	"
Mąki żytniej	—	"		9	"
Mąki pszennej	—	"		11	"
Kaszy jaglanej	1	"		17	"
Kaszy gryczanej	—	"		6	"
Ryżu	—	"		2	"
Pszenicy	1	"	1	24	"
Jęczmienia	1	"	1	17	"
Grochu	—	"		—	"
Gryki	—	"		—	"
Cebuli	—	"		—	"
Fasoli	—	"		1	"
Łoju	—	"		1	"
Makuchów	—	"		—	"
Mąki kartoflanej	—	"	2	18	"
Cukru	—	"		2	"
Rodzynków	—	"		2	"
Kukurydzy	—	"		—	"
Mąki kukur.	—	"		—	"
Tranu	—	"		—	"
Razem	3	wag.	6	171	wagonów.

Ceny zboża wynosiły:

Pszenica	od —	do	—	kop.	za pud
Żyto	od 76	do	82	"	"
Jęczmień	od 65	do	82	"	"
Owies	od 75	do	90	"	"
Kasza jaglana	od 110	do	130	"	"

Zapasy okowity wynosiły dnia 13-go lipca r. b. stopni alkoholu bezwodnego

w guberji:	w r. z.	w r. b.
warszawskiej	7,764,409	7,690,428
siedleckiej	8,621,472	11,501,458

a zatem w dniu 13-ym z. m. zapasy okowity w gub. warszawskiej były o 73,981 stopni mniejsze, zaś w gub. siedleckiej o 2,879,986 stopni większe, niż w tymże dniu r. z.

— *Witold Aleksandrowicz*, profesor śpiewu powrócił z zagranicy. Senatorska 10. 3007

— Dr *Lassaud* powrócił. Przyjmuje chorych 4—6 po poł. Wspólna nr 4. 3158

Dr STANISŁAW KURTZ powrócił. Sienna 22. 3150

Szkoła artystyczno-malarska dla kobiet

LUDWIKOWEJ WIESIOŁOWSKIEJ

Kierunek kursów z natury objął

ADAM BADOWSKI.

Lekcje rozpoczną się z dniem 15-ym września. Zapisy od 1-go września, od g. 10—1-ej i od 4—6-ej. ***Krakowskie-Przedmieście 64***, w gmachu Resursy Obywatelskiej. 3133

KOMITET

Warszawskiego Towarzystwa

MUZYCZNEGO

w dalszym ciągu ogłoszeń swych o lekcjach w szkole Towarzystwa, rozpocząć się mających w dniu 3 (15) września r. b. podaje do wiadomości, że oprócz klas wymienionych w pierwotnym wykazie, otwartą zostaje:

Klasa gry na wiolonczelli,

którą prowadzić będzie prof. Adam Herman. Lekcje w tej klasie odbywać się będą dwa razy tygodniowo: we wtorki od 7—8 i w piątki od 5—6 po poł. Opłata roczna rs. 60, wnosi się kwartalnie po rs. 15 z góry. 3178

W zakładzie Freblowskim

Julji Unszlichtówny

Zapis dzieci od lat 4-ch do 7-iu rozpoczyna się dnia 1-go września, zajęcia 5-go t. m. Godziny przyjęcia od 10—12½ i od 3—6-ej codziennie. Tłomackie 13, m. 19. 3168

ZARZĄD

Drogi żelaznej Nadwiślańskiej

podaje do wiadomości, że poczynając od dnia 19 (31) sierpnia r. b. aż do ogłoszenia odwołania, bezpośrednia komunikacja tak pasażerów, jakoteż bagaży pomiędzy Warszawą i Kielcami ustaje. Pasażerowie zatem jadący z Warszawy, zmuszeni będą na stacji Iwangród przesiadać się do pociągów kolei dąbrowskiej i tamże przeekspedjowywać swoje bagaże. 1235

W chorobach nerek i pęcherza, kamienia pęcherzowego, pedogry, kataru organów oddechowych i trawienia, pierwsze powagi lekarskie **zalecają ze znakomitym skutkiem działające** źródło (Lithion-Quelle)

Salvator

Działanie na pęcherz przeczyszczające!

Smák przyjemny! Trawienie łatwe!

Do nabycia w składach mineralnych oraz w **Dyrekcji źródła Salvator** w Eperies (Węgry). 854

— Dr ***Adam Wizel*** zamieszkał na ul. Widok nr 21. Choroby wewnętrzne, specjalnie nerwowe. Przyjmuje od 4—6-ej. 3171

ZARZĄD

Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej

podaje do publicznej wiadomości, że z rozporządzenia władzy, poczynając od dnia 18 (30) sierpnia r. b. pasażerowie jadący ze stacyj Rejowiec, Trawniki, Minkowice, Lublin, Konopnica i Nałęczów w kierunku Kowla lub Warszawy podlegać będą rewizji lekarskiej, a bagaże ich dezynfekcji na stacji Nowo-Aleksandrja lub Chełm względnie do kierunku podróży.

W tym celu codziennie od dnia 18 (30) sierpnia r. b., aż do czasu odwołania będą kursowały między Chełmem i Nowo-Aleksandrją dodatkowe pociągi osobowe nra 4a i 3a podług następującego rozkładu jazdy:

Pociąg nr 4a

Stacja Nowo-Aleksandrja odchodzi o godz. 5 m. 15 po południu.

Stacja Klementowice odchodzi o godz. 5 min. 31 po południu.

Stacja Nałęczów odchodzi o godzinie 6 m. 1 po południu.

Stacja Konopnica odchodzi o godzinie 6 min. 21 po południu.

Stacja Lublin przychodzi o godz. 6 m. 39, odchodzi o godz. 6 m. 59 po poł.

Stacja Minkowice odchodzi o godzinie 7 minut 23 po południu.

Stacja Trawniki odchodzi o godzinie 7 minut 56 po południu.

Stacja Rejowiec odchodzi o godzinie 8 minut 24 wieczorem.

Stacja Chełm przychodzi o godzinie 8 minut 53 wieczorem.

Pasażerowie jadący dalej, wyjeżdżają pocztowym pociągiem nr 4, wychodzącym z Chełma o godz. 11 m. 31 w nocy.

Pociąg nr 3a

Stacja Chełm odchodzi o godzinie 3 minut 5 po północy.

Stacja Rejowiec odchodzi o godz. 3 minut 36 po północy.

Stacja Trawniki odchodzi o godzinie 4 minut 4 po północy.

Stacja Minkowice odchodzi o godzinie 4 minut 37 po północy.

Stacja Lublin przychodzi o godz. 4 m. 59, odchodzi o godz. 5 m. 19 po północy.

Stacja Konopnica odchodzi o godz. 5 minut 41 po północy.

Stacja Nałęczów odchodzi o godzinie 6 min. 1 po północy.

Stacja Klementowice odchodzi o godzinie 6 m. 27 po północy.

Stacja Nowo-Aleksandrja przychodzi o g. 6 m. 41 rano.

Pasażerowie jadący dalej, wyjeżdżają pociągiem pocztowym nr 3, wychodzącym z Nowo-Aleksandrji o godz. 9 m. 49 rano.

Oprócz tego od daty powyższej przestaje kursować pociąg towarowo-osobowy nr 201 między Lublinem i Nowo-Aleksandrją, a w jego miejsce kursować zacznie pociąg mieszany towarowo-osobowy nr 215 podług następującego rozkładu jazdy:

Lublin odchodzi o godz. 11 minut 12 przed południem.

Konopnica odchodzi o godzinie 11 minut 51 przed południem.

Nałęczów odchodzi o godzinie 12 minut 32 przed południem.

Klementowice odchodzi o godzinie 1 minut 19 z południa.

Nowo-Aleksandrja przychodzi 1 m. 44, odchodzi 4 m. 56 po południu.

Iwangród przychodzi o godz. 6 m. 8 wiecz.

Pasażerowie, wyjeżdżający ze stacyj poczynając od Rejowca do Nałęczowa włącznie, mogą jechać tylko w powyższych pociągach osobowych nra 4a i 3a, a między Iwangrodem i Lublinem w pociągu mieszanym towarowo-osobowym nr 206 i w wyżej wymienionym nr 215.

Na wszystkie zaś inne pociągi osobowe pasażerowie, jadący z pomienionych stacyj, dopuszczani nie będą—z wyjątkiem osób, które przedstawią świadectwa władzy miejscowej, że przybywają z miejscowości nienawiedzonych epidemją, lub też, że bagaż ich podlegał dezynfekcji. 1234r

— Do dzisiejszego numeru dołączono dla prenumeratorów na prowincji Listy Zwrotne ***Kurjera warszawskiego.***

WINO STERYLIZOWANE.

Mam zaszczyt zawiadomić mych odbiorców, że wszystkie wina moje białe i czerwone są sterylizowane, czyli pozbawione wszelkich bakteryj.

1204r

R. MOROZOWICZ.

Warszawa, Miodowa 6.—Plac Ś-go Aleksandra 18.—Marszałkowska 120.

WINA KRYMSKIE



czerwone, w szczególności w obecnej porze zalecane przez lekarzy wino taninowe

REFOSCO,

zapobiegające wszelkim dolegliwościom żołądka, oraz koniak kuracyjny „Imperial“, w cenie od rs. 1.30 do rs. 4, znajduje się w znacznym wyborze w składzie win

Braci Kempnerów,

DŁUGA № 5; 1118r
oraz w sklepach „Merkury“.

Biuro Nauczycielskie

S. Łuczyńskiej,

Warecka Nr 3,

ma do umieszczenia francuzki, niemki, angielki zaraz. 1437

SZKOŁA RZEMIOSŁ

Jerzego Kühna

(Składowa 3), **z prawami szkół rządowych**, podobnie jak wszystkie szkoły rozpoczyna zajęcia w dniu 1 (13) Września, a z tego powodu i zapisy odkłada do d. 24 Sierpnia (5 Września). 1408

W zakładzie Froeblowskim

Marji Weryho,

Nowy-Świat 44,

zajęcia rozpoczynają się 1-go Września.

Przyjmowane są także wychowawczynie i pół-pensjonarze. 1216B

MAGAZYN MEBLI

nowych i używanych

ZAŁĘSKIEGO i S-ki

w Warszawie, Marszałkowska № 137.

1. Posiada wielki wybór mebli wykwintnych i skromnych.
2. Przyjmuje zamówienia i urządza apartamenty podług rysunków.
3. Dział tapicersko-dekoracyjny, odpowiada wszelkim wymaganiom.
4. Kupuje, sprzedaje i wynajmuje mało używane. 2r

Ceny b. umiarkowane, ale stałe.



WILLA FILOCHÓWKA w Zakopanem. Z dniem 1-ym Września b. r. otwieram **pensjonat tak dla dorosłych, jak dla dzieci**, potrzebujących zimować w Zakopanem, zapewniając troskliwą opiekę, zdrowy i smaczny wikt, tudzież dogodne i ciepłe pokoje wraz z umeblowaniem, a na żądanie i z pościelą. Cena za mieszkanie z całkowitem utrzymaniem i obsługą 80 zlr. miesięcznie. Porady lekarskiej udzielać będą W-ni D-rowie w miejscu.—**Rozyna Wandasiewiczowa**, żona c. k. nauczyciela Semin. naucz. męzk. 1196r

OGŁOSZENIE.

Ostrołęcka Komisja Wojskowa Budowlana, zawiadująca wystawieniem Koszar dla I-ej Brygady 6-ej Dywizji piechoty, podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 7 (19) Września r. b., o godz. 12-ej w południe, w kancelarji tejże Komisji będącej w mieście Ostrołęce, gub. Łomżyńskiej, odbywać się będzie licytacja na przedsiębiorstwo oczyszczania kominów i miejsc ustępowych w zabudowaniach, należących do koszar powyższej Brygady.

Wadjum na oczyszczanie miejsc ustępowych w ilości rs. 200 i kominów rs. 50, złożone być powinno na ręce Przezydującego w Komisji, przed rozpoczęciem licytacji.

Dla powzięcia bliższych informacyj dotyczących tego interesu, udawać się można każdodziennie do Zarządu Komisji Budowlanej. 1205r

Siedem pokojów

na 3-em piętrze, do najęcia od 1 Października w domu Temlera, № 10 ulica Hrabiego Kotzebue. 1430

OGŁOSZENIE.

Można dostać w wielkich ilościach: ***jesionu, brzostu, lipy, modrzewiu, świerku, sosny,*** po cenach umiarkowanych, adresując do Zarządu Dóbr Obodowieckich, gub. Podolska w ***Obodowce.*** 1411

Zawiadomienie,

tyczące się ołówków z fabryki „JOHANN FABER" w Norymberdze.

Niżej podpisana *fabryka ołówków czarnych i kolorowych* p. f. **„JOHANN FABER"** w Norymberdze w Bawarji, podaje niniejszem do wiadomości, iż niejaki **FRANCISZEK SZATZMAN**, został wyrokiem ***III Sądu Apelacyjnego Warszawskiego*** uznany *winnym podrabiania i podstępnego używania na swych wyrobach firmy „Faber"*, przyczem *zabronionem mu zostało w przyszłości używania tejże firmy na ołówkach, jakoteż i na ich opakowaniu.*

Wobec tego mam sobie za obowiązek *prosić* uprzejmie *sz. pp. kupców*, aby się *wystrzegali kupować i sprzedawać* **OŁÓWKI** *z firmą podrobioną*, ponieważ *w przeciwnym razie byłbym zmuszony* **PRZECIWKO SPRZEDAJĄCYM** *ołówki fałszowane, bezwzględnie wystąpić na drogę sądową ze skargą o odszkodowanie*, 1386

Norymbergja, d. 10 Sierpnia 1892 r.

Johann Faber,

Fabryka Ołówków w Norymberdze.

Uprasza się p. Marję Okrajek o przybycie do Krakowa w interesie familijnym, ponieważ korespondencja nie możebna.

Emilja Szmid,

1415 **Aleja Jerozolimska № 32.**

Poszukuję

WSPÓLNIKA,

z kapitałem rs. 300—400, do bardzo pożądanej fabrykacji.—Adres: Stara Praga, ulica Grochowska № 1, pracownia wyrobów galanterji i zabawek dziecinnych. 1221R

Sabina Tegazze,

Przełożona Pensji Żeńskiej

DŁUGA № 11,

zawiadamia Szanownych Rodziców, że zapis uczennic odbywa się codziennie, kurs nauk rozpoczyna się d. 1 Września. 1436

W Pensjonacie dla uczniów gimnazjów, przeniesionym z Mokotowskiej do obszernego lokalu przy ul. Nowy-Świat Nr 1, m. 12 (róg placu św. Aleksandra), znajdzie pomieszczenie jeszcze paru uczni. Zapewnia się oprócz przywoitego, a hygienicznego stołu, należytą pomoc w naukach, ciągły osobisty nadzór i prawdziwie rodzicielską opiekę.

1438 Assesor Kollegjalny

Górski.

Nowowerkska Fabryka Papieru 1220R

poszukuje zaraz zdolnego

MASZYNISTĘ,

dokładnie obznajmionego z wyrobem wszelkich gatunków papieru.—Oferty proszę nadsyłać pod adresem: Wolff Schwatz, Wilno.

Do wynajęcia od 1-go Października 1892 r., przy placu Ś-go Aleksandra № 8.

APARTAMENT,

na 1-em piętrze od frontu, składający się z 6-iu dużych pokoi, kuchni, przedpokoju, passażu, krytej werendy, pomieszczenia dla służby, wygódki, piwnicy, góry osobnej, łazienki. — Urządzenie gazowe.—Trzy wejścia.— **Cena rs. 1,400** rocznie.—Do tegoż lokalu dodane być mogą stajnia i wozownia. 1429

OGŁOSZENIE.

KOMORA CELNA W MŁAWIE,

podaje niniejszem do wiadomości, iż począwszy od d. 31 Sierpnia (12 Września) r. b. 1892, od godz. 10-ej zrana, odbywać się będzie w tejże Komorze sprzedaż przez licytację różnych towarów skonfiskowanych, jakiemi są:

Tkaniny jedwabne i półjedwabne, ...	oszacowane Rs.	114	kop.	50.
Materje bawełniane, ...	„	„	44	„	50.
Płótno lniane	„	„	53	„	25.
Inne towary, jako to: Tkaniny na firanki, potrzeby do garderoby męzkiej, Mydła pachnące, Noże, Drobiazgi różne pospolite i t. p.	„	„	48	„	56.
Oprócz tego, jeżeli przed dniem licytacji stosowne zezwolenie nastąpi, sprzedawane jeszcze będą: Cygara, Herbata, Wstążki i wyroby jedwabne i półjedwabne, Materje wełniane i bawełniane, oraz inne towary, oszacowane razem	„	„	867	„	51.

W ogóle na summę Rs. 1.123 kop. 32.

Życzący nabywać towary powyżej wymienione, raczą przybyć do Komory Celnej w terminie oznaczonym. 1222r

---

Nauka i wychowanie.

Buchalterji wyucza gruntownie wieloletni zastępca Danilewicza, autora buchalterji, Chmielewski. Bracka 5. 2384r

Biuro rekomendowania nauczycieli, metrów, guwernantek, bon, oficjalistów. Świętokrzyzka 27. Dąbrowska. 26536

Dla gimnazistek stancja. Wilcza 64, mieszkania 4. 27003

Nauczycielka z wyższym patentem poszukuje lekcyj; przysposabia do zakładów naukowych. Szkolna 6—1. 26807

Nauczycielka potrzebna na wyjazd, do domu chrześcjańskiego. Konwersacja francuzka i muzyka wymagane. Nalewki 28, stróż wskaże. 26987

Nauczycielka wyższa matematyki, poszukuje lekcyj, korepetycyj specjalnych, oraz ogólnych. Solna 9. Makow. 27014

Nauczycielka z patentem gimnazjalnym, przygotowuje do szkół. Złota 24, mieszkania 37. 26997

Osoba z patentem posiadająca języki i muzykę, udziela lekcje i korepetycje. Widok 20, mieszkania 14, od godz. 4—7. 27051

Panienki kształcące się znajdą pomieszczenie z utrzymaniem, macierzyńską opieką, przy inteligentnej osobie, mającej córkę na ukończeniu edukacji. Szkolna 1, mieszkania № 8. 26575

Reicher nauczyciel kaligrafji, rozpoczyna lekcje 1 września. Przyjmuje rano 9—10. po południu 5—7. Bielańska 4. 2671r

Student uniwersytetu poszukuje kondycyj na wieś, na cały rok. Oferty proszę nadsyłać: Nowy-Świat № 28, m. 22. 27004

Student uniwersytetu poszukuje kondycyj w Warszawie lub na wyjazd. Żórawia 17, mieszkania 6. 27006

Student z niemieckim, francuzkim, konwersacją russką, poszukuje zajęcia. Mogą być obiady. Oferty: kantor Kurjera Warsz. „Student." 27017

Szkoła rzemiosł dla kobiet, Aleksandry Korycińskiej, Krakowskie-Przedmieście № 17. Tamże zakład gimnastyczno-leczniczy dla kobiet i dzieci. Zapisy przyjmuje. 25906

Sumienną opiekę z konwersacją francuską i niemiecką znajdą panienki lub uczniowie uczęszczający do gimnazjum. Wilcza 37, mieszkania 3. 25307

Zapis dzieci do zakładu Freblowskiego Zofji Garbowskiej, Zielna № 11,—odbywa się w zakładzie codziennie od 10—12 w połud. 2567r

Doniesienia osobiste.

Dla „Zofji 19" list na poczcie. 27055

List dla Brutusa wysłany. 26975

List dla „Stanowczej M. M." rekomendowany na poczcie. 27057

„Poszukującemu dobrej żony i matki" list wysłany od J. A. 26989

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Angielka z Londynu (gruntownie francuski, włoski), 3 Miodowa, oficyna 25. 25455

Kilkunastoletni urzędnik poważnej instytucji, poszukuje za mieszkanie zarządu domem.—Kaucję posiada.—Oferty do Kurjera pod „Solidny." 27047

Lektorka-korespondentka poszukuje zajęcia. Oferty: Warszawskie Biuro ogłoszeń, Wierzbowa 8, „Praca." 26295

Osoba młoda, posiadająca muzykę, przedmioty, krój, tanio przyjmie zajęcie dziećmi lub inne. Śliska 14, mieszk. 26. 26907

Osoba inteligentna poszukuje zajęcia się dziećmi, szycia na maszynie i w ręku.—Piwna 49, mieszk. 7. 27009

Osoba w średnim wieku, inteligentna, poszukuje miejsca do zarządu domem, towarzystwa lub zaopiekowaniem się dziećmi, bez wynagrodzenia, tylko za całodzienne utrzymanie.—Biuro nauczycielskie S. Łuczyńskiej, Warecka № 3. 26993

Osoba znająca dobrze krawieczczyznę, szycie bielizny, szuka roboty prywatnie.—Chmielna 43, m. 29. 27041

Panna inteligentna skromnych wymagań, prosi o zajęcie kasjerki, do towarzystwa, sklepu, do gospodarstwa.—Ogrodowa № 19, mieszkania 26. 27036

Zdolna krawcowa szuka zajęcia w domu prywatnym. — Róg Brackiej i Chmielnej w kiosku. 26969

b) Zaofiarowane.

Do magazynu bielizny E. Rogozińskiej, Senatorska № 24, potrzebne są zdolne maszynistki, podręczne i hafciarki. 27062

Kandydatów na uczniów aptekarskich poszukuje kantor komisowy, Nowosenatorska 6. 2637r

Krawcy, panny sztukowe i do nauki potrzebne do magazynu A. Łojewskiej, Bracka № 10. 25961

Lekarz potrzebny zaraz do miasteczka z trzytysiączną ludnością. Wiadomość u aptekarza w Lipsku (gub. radomska). 26709

Maszynistka, dziurkarka i dziewczynka do nauki potrzebne są zaraz. Elektoralna 8 m. 4. 27043

Potrzebna zaraz starsza panna do pierwszorzędnej pracowni w Łodzi, gruntownie wykwalifikowana, pierwszeństwo znającym języki niemiecki lub francuzki, warunki bardzo dobre. — Wiadomość: Wójcikowska, Ciepła № 7. 26735

Panny uzdolnione staniczarki znajdą zajęcie w magazynie B. Karasińskiej, Plac Teatralny № 19. 26657

Potrzebna zdolna maszynistka do bielizny. Krakowskie-Przedm. № 4, mieszk. 4. 26397

Panien maszynistek, dziurkarek i do nauki dziewczynek ze wszystkiem potrzeba zaraz do pracowni bielizny, Ogrodowa 19, mieszkania 24. 26804

Potrzebny uczeń do apteki w Zawierciu.—Wiadomość na miejscu. 26403

Panny dziurkarki potrzebne do bielizny męzkiej. Obożna 8, m. 18. 26900

Potrzebna jest gospodyni na wieś, znająca się na praniu, w wieku lat około czterdziestu. Wiadomość: Jerozolimska № 47, mieszkania 20. 26922

Potrzebna maszynistka do bielizny. Niecała № 6, mieszk. 12.—Szterejko. 26906

Potrzebna jest panna do strojów do domu polskiego na wyjazd. Dowiedzieć się można: Nalewki 41, mieszk. 48. 27050

Potrzebny uczeń do stolarza cechowego. Twarda № 6. 27035

Potrzebne są zaraz do kwiatów panny zupełnie uzdolnione, jako też podręczne i uczennice płatne. Wspólna № 34, mieszkania 12. 26988

Potrzebna jest zaraz osoba, znająca dobrze krój i szycie bielizny damskiej na maszynie Wilsona do domu prywatnego na przychodnią. Żórawia № 6, mieszkania 3, wejście z drugiego podwórza, pierwsze piętro, z bramy po prawej stronie. 26996

Potrzebny uczeń obznajmiony lub subjekt do składu aptecznego. Wiadomość: Biuro ogłoszeń, Senatorska 28. 27022

Pisarz prowentowy lat średnich, kawaler, zdrów, energiczny, umiejący dobrze czytać, pisać, rachować i jeździć konno jest potrzebny zaraz, 90 rs. pensji rocznej i utrzymanie. Wiadomość Berga 8, lokal 3. 27029

Potrzebny subjekt samodzielny, kaucja rs. 1000. Wiadomość kantor komisowy, Nowo-Senatorska 6. 2674

Potrzebna zdolna kucharka do interesu handlowego, lat średnich, dobrze znająca kuchnię russką i język russki, mogąca w zupełności zastąpić kucharza. Uprasza się zgłaszać listownie z dołączeniem świadectw i oznaczeniem żądanego wynagrodzenia do 1 (13) września r. b., pod adresem. skład tabaczny W-go Tursza, Smoleńsk, ulica Kiroczna, dom Raczyńskiego. 27056

Potrzebne maszynistki do bielizny. Wąski-Dunaj № 9, mieszk. 6. 2672r

Poszukuje się młodej bony francuzki na demi-place. Wiadomość Miodowa 12, mieszkania 11, od 10—2 po południu. 26980

Panny uzdolnione i uczennice potrzebne są zaraz. Świętojańska 21, m. 7. 27008

Potrzebna jest panna kompletnie uzdolniona do szycia gorsetów. Ul. Chmielna № 82, mieszk. 25, od godz. 12 do 5-ej. 27005

Panny potrzebne zaraz uzdolnione do staników. Śliska 7, m. 29. 27002

Potrzebna bona niemka, umiejąca szyć, do dwojga małych dzieci. Rekomendacja wymagalna. Zastać można od 2 do 5-ej codzień.—Chmielna 86, m. 4. 27080

Potrzebny uczeń do zakładu rzeźbiarsko-stolarskiego i zdolni rzeźbiarze. Żelazna 89, Stadnicki. 26978

Potrzebna jest maszynistka do trykotów, podręczne i uczennice. Przejazd № 13, mieszkania 45. 26973

Potrzebne są zdatne spódniczarki i do maszyny. Leszno 18, mieszk. 61. 26971

Potrzebne do kwiatów panny podręczne, uczennice płatne. Ul. Szeroki Dunaj № 5, m. 12. 26967

Potrzebna jest maszynistka i pódręczna do bielizny. Senatorska № 29, m. 10. 27088

Potrzebne panny do staników. Dzika 29, mieszk. 24. 27030

Potrzebne zdolne staniczarki i podręczne.—Marszałkowska 116, m. 33. 27012

Potrzebne są zdolne staniczarki. Krakowskie-Przedmieście № 4, m. 34. 27060

Rymarze galanteryjni i zdolni uczniowie chrześcjanie zaraz potrzebni do nowootworzonej fabryki. Wiadomość: Nowolipki 4, m. 12. 26942

Uczeń handlowy, (chrześcjanin) z płacą, jest poszukiwany do kantoru przemysłowo-handlowego. Wymaga się znajomości języków: polskiego, russkiego i niemieckiego. Oferty pod „1880" u Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. 2667

Zdolnych dwóch rzeźbiarzy na drzewie, może zaraz otrzymać stałą robotę. Ulica Zielna № 17, mieszk. 12. 27034

Kupno i sprzedaż.

Do sprzedania parowe maszyny leżące, 24-konna i 32-konna, mało używane, w dobrym stanie, tanio. Wiadomość: Orla 5, u stróża. 27052

Do sprzedania faeton i wolant używane.—Wiadomość; ulica Chłodna № 39, u stróża. 27025

Dla zakładów litograficznych. Jest do sprzedania prasa litograficzna ręczna K. Krauzego w Lipsku, zupełnie nowa. Wielkość kamienia 650×910 centimetrów. Wiadomość w fotodrukarni Ogrodowa 8, od 10-ej do 1-ej i od 4 do 7-ej. 26394

Do sprzedania jamnik suka. Wiadomość: rogatka Koszyki, pomiędzy placem wyścigowym a stacją filtrów. 26940

Faetony, wolanciki, karykiel, kocz z fordeklem sprzedaję tanio. Leszno 52. 26803

Fortepian fabryki Kralla i Seidlera do sprzedania. Dzielna 32, mieszk. 1. 26680

Fortepian wynajmuję, reparacje strojenia przyjmuję. Nowy-Świat 56, m. 2. 25788

Fortepiany i pianina nowe, piękny wybór, sprzedaję po cenach przystępnych, z gwarancją. Elektoralna 6, Jan Dütz. 25251

Fortepian czarny, ton piękny, rs. 250. Marszałkowska 94, mieszk. 14. 26990

Fortepian, pianino sprzedaję, wydzierżawiam. Egzercytowanie kop. 5. Jerozolimska 84, Strzelecki. 27026

Fortepian fabryki Kerntopfa, z dobrym głosem oraz garnitur mebli jest do sprzedania. Wiadomość: Aleja Jerozolimska № 25, mieszkania 21, od 12-ej do 3-ej. 27027

Kocioł parowy do sprzedania. Marszałkowska 89. 26660

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 2651r

Koń russkiej rasy, wałach 5-letni, do sprzedania. Ludna 16, w fabryce gazowej. 26999

Książki szkolne J. Hermanstadt, Warszawa, Świętokrzyzka № 36, róg Jasnej. Kupno i sprzedaż książek różnej treści; książki szkolne dezynfekcjowane za pół ceny. 2668r

Lokomobila 12-konna potrzebna. Wiadomość w fabryce C. Skoryna i S-ka na Pradze. 27063

Meble tanio! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi. Marszałkowska 119, między Złotą a Sienną, mieszkania 15, druga brama, parter. 26365

Meble różne nowe i używane, całe urządzenia lub pojedyncze sztuki po cenach możliwie niskich. Koperski, Mokotowska 59, przy Placu św. Aleksandra. 24764

Maszyny pięknie szyjące od rs. 12. Dzika 20, mieszkania 34. 26988

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, kredensy, szafy i inne za bezcen. Świętokrzyzka 16, m. 13, w bramie na lewo. 26953

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, kredensy, biurka, łóżka, szafy i inne po niepraktykowanie nizkich cenach. Krakowskie-Przedmieście 10, m. 6. 26897

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. — Marszałkowska № 108, od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 26926

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 27039

Maszyna parowa do sprzedania. Marszałkowska 89. 26662

Maszyny Singera, ręczna, nożna i Wilsona z gwarancją tanio sprzeda mechanik, Krakowskie-Przedmieście 57. 26745

Mebli garnitury gabinetowe od 35 rs. otomana 23, szeslong 15, garnitur francuski, czarny. Obstalunki, przeróbki tanio. Marszałkowska 77, Wodzyński. 26816

Na raty zegarki złote i srebrne z pierwszorzędnych fabryk zagranicznych najtaniej sprzedaję, stare przyjmuje w zamian. Dzika 20, mieszkania 34, Ignacy Tagszejn. 25815

Powozy nowe i używane, robota solidna, ceny przystępne, w fabryce K. Berger, Leszno № 6. 26026

Powóz jednokonny, prawie nowy, sprzedaję. Za jerozolimską rogatką Ochota № 4, gdzie szlachtuz. 27037

Rowery angielskie fabryk Humber et Comp. Rudge, Hillman, Herbert et Cooper, Seidel et Naumann oraz wszelkie przybory do rowerów poleca Ludwik Hilkner, Krakowskie-Przedmieście № 5, telefonu № 555. Ceninki, gratis i franco. 2170r

Reparację welocypedów i wyżymaczek przyjmuje i uskutecznia szybko i tanio Ludwik Hilkner, Krakowskie-Przedmieście № 5, telefonu № 555. 2332r

Rower nowy, oryginalny angielski „Swift" na masywnych gumach, tanio do sprzedania. Wiadomość: Długa № 51, stróż wskaże. 2640r

Tanio sprzedam szafy, łóżka, kredens. Czysta 6, u stolarza. 26976

W komis przyjmuję masło centryfugalne, oraz solone, jakoteż inne dobre produkta wiejskie. Chmielna № 70, mieszk. 1. 26378

Wolant mało używany, na jednego lub parę koni, jest do sprzedania. Wiadomość u stróża, Chłodna № 53. 26984

W prywatnem mieszkaniu, na Krakowskiem-Przedmieściu 63, mieszk. 2, sprzedaje się w wielkim wyborze i po bardzo niskiej cenie różne plusze na suknie oraz korty i sukna na damskie i męzkie kostjumy jesienne, na ręczniki 5 kop., atlasy na podszewki, portjery jutowe 3.50, serwety deserowe, kołdry bajkowe od 2 rs., firanki tiulowe od 10 kop. oraz wielki wybór dywanów i chodników. 26970

Wyjeżdżając sprzedaję skromne urządzenie domowe z dwóch pokojów oraz kuchni w należytym stanie. Nowogrodzka 31, mieszkania 15. 27018

Wałach anglo-arabski, 6-letni, 2 ar. 5 wer. wysoki, dobrze ujeżdżony w wyższej szkole jazdy pod męzkie i damskie siodło, tanio do sprzedania. Wiadomość: Tłomackie № 11, drugie piętro. 26479

Z Jankowa śliwki, gruszki, jabłka, maliny, poleca skład nasion „Ogrodnik Polski", Mazowiecka 11. 2454r

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania kareta 2-osobowa, powóz 4-osobowy i sanki.— Wiadomość u podoficera Sałaty, Gęsia № 24, koszary wołyńskie. 36558

2 landa, karetę, wolant i bryczkę używaną tanio sprzedam. Plac św. Aleksandra № 9, róg Wspólnej. 27001

Interesa handl. i majątk.

A. Sklepik spożywczy zaraz do sprzedania. Ul. Wilcza № 9. 25735

Do sprzedania sklep pod firmą „Bazar wiejski" z powodu wyjazdu. Ulica Bracka № 2. 26642

Dom murowany do sprzedania. Wiadomość: Marszałkowska 56, m. 2. 26985

Do sprzedania skład wędlin wraz z warsztatem za cenę przystępną, z powodu wyjazdu. Wiadomość: ulica Tamka № 46, u stróża. 26982

Dom na Solcu, przy Tamce, do sprzedania za 12,000 rs., warunki bardzo dogodne.— Miodowa 12, mieszkania 11, od 9—11-ej zrana. Tamże potrzebny rządca z kaucją sto rubli. 26981

Do sprzedania sklep spożywczy. Leszno 95. Komorne 9 rs. 26972

Folwark 12 włók, w Grójeckiem, pod Tarczynem, do sprzedania z krescencją całoroczną i inwentarzem na korzystnych warunkach lub zamiany na dom nieobdłużony w cenie 40,000 z powodu ciężkiej choroby właściciela. Może być oddany w dzierżawę lub administrację. Wiadomość: ul. Piekarska № 10, u właściciela domu. 25764

Fabrykant praktyczno-techniczny artykułu bezkonkurencyjnego, korzystnego, szuka wspólnika z 25,000 rs. Fabryka jest czynna.— Oferty: Warszawskie Biuro ogłoszeń, Wierzbowa 8, dla W. N. 14. 26682

Jedna z największych czytelni, dająca 40% od kapitału, jest zaraz do sprzedania. Wiadomość w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 2663r

Jest do sprzedania kawiarnia z powodu wyjazdu. Ulica róg Garbarskiej i Marjensztadu № 3, m. 5. 27019

Jest kawałek chleba dla potrzebującego. Restauracja z bilardem, w dobrym punkcie, potrzeba do tego 1,500. Wiadomość: Piwna 14, w kawiarni. 2669r

Korzystny interes! Sklep dystrybucyjno-spożywczy z artykułami galanteryjnemi do sprzedania z powodu otrzymania posady.— Wiadomość na miejscu, Bracka 6. 27061

Kupię folwark blisko Warszawy od 5 do 8 włók. Szczegółowe oferty do Kurjera pod „Gospodarz." 27048

Ktoby życzył oddać w dzierżawę folwark przestrzeni od 3 do 6 włók, położony od Warszawy wiorst 30 do 50, blisko szosy, raczy złożyć szczegółową ofertę w Kurjerze pod literami F. D. 26979

Magle do sprzedania. Wiadomość: Wołyńska № 23. 26983

Magle do sprzedania. Franciszkańska 12. 26962

Pragnącym posiąść w krótkim przeciągu czasu fach dobrze procentujący i wymagający stosunkowo niewielkiego nakładu kapitału, były dyrektor fabryki zapałek Pollacka w Wiedniu, prowadzący obecnie takiż interes w kraju, proponuje w ciągu czterech miesięcy wykwalifikować ich w sztuce robienia zapałek z wszechstronnem uwzględnieniem teoretycznej i praktycznej strony przedmiotu oraz najnowszych ulepszeń technicznych, tak, aby po ukończonej praktyce byli w stanie samodzielnie prowadzić interes. Reflektanci po bliższe warunki zechcą się zgłosić pod adresem: Dyrektor fabryki zapałek w Kielcach. 27007

Potrzebne rs. 1,000, w procencie osoba otrzyma mieszkanie i utrzymanie. Gwarancja pewna. Piwna № 14, kawiarnia. 2670r

Potrzebuję 3,000 rs., poręczenie hypoteczne. Smolna № 21, mieszkania № 1. 26842

Restauracja egzystująca lat kilkanaście z powodu otrzymania majątku na wsi i wyjazdu jest do sprzedania. Wiadomość: Wronia 34, mieszkania 31. 27045

Rubli 20,000 do 25,000 potrzeba na pierwszy i jedyny numer hypoteczny po 25,000 Towarzystwa, na dom w dobrym punkcie. Oferty przyjmuje kantor Kurjera sub „Pewność." 27042

Sklep spożywczy do sprzedania. Nowolipie № 76. 2673r

Skład wędlin w pomyślnym stanie, lat 8 prowadzony przy ul. Grzybowskiej № 31, każdego czasu do odstąpienia. 26991

Sklep spożywczo-kolonjalny z produktami wiejskiemi z powodu zmiany interesu do sprzedania każdej chwili Ulica Świętokrzyzka 20. 27000

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu słabości. Moskiewska 11, przy wale. 27010

Sklep spożywczy z naftą do sprzedania. Ul. Piękna № 1. 27011

Skład węgli do sprzedania. Wiadomość: Widok № 22, w mydlarni. 26888

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z powodu wyjazdu za 250 rs. Bracka № 21. 26819

Sklep spożywczo-dystrybucyjny jest do sprzedania. Ulica Leszno № 55. Wiadomość na miejscu. 26805

Technik z niewielkim kapitałem może nabyć odpowiedni, bardzo korzystny interes w mieście gubernjalnem Królestwa. Oferty pod „Technik A." przyjmuje kantor niniejszego pisma. 22809

Z powodu mojego wyjazdu mam sklep wiktuałów do odstąpienia w dobrym punkcie, przy ul. Grzybowskiej pod № 70. 26824

Z powodu interesów familijnych kawiarnia na sposób cukierniczy w pryncypalnem miejscu do sprzedania. Rymarska № 3. 27049

35000 rs. potrzebne na zastaw 3-ch folwarków (20 włók) bez serwitutów i bez długów, oprócz kredytu ziemskiego (dodatkowy do wzięcia), położonych o kilkanaście wiorst szosą od Warszawy, dobrze zagospodarowanych i łatwych do rozparcelowania, 2-ch włók grubego lasu bez serwitutów. Oferty: Włodzimierska 1, lokalu 24, od godz. 2-ej do 5-ej. 27028

Lokale.

A) A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 2598r

Chmielna 7. Zaraz do najęcia, na parterze, od frontu 6 pokoi, przedpokój, kuchnia;— tamże w oficynie dwa pokoje z alkową, przedpokój, kuchnia.—dom skanalizowany. 26413

Dwa pokoje, fortepian, umeblowanie, usługa, samowar. Świętokrzyzka 27, pierwsze piętro. 26801

Do odnajęcia pokój na parterze, usługa, samowar, opał, na żądanie meble, wspólny przedpokój. Zielna 21, m. 1. 2662r

Do wynajęcia różne lokale, ceny przystępne. Marszałkowska 56. 26986

Do wynajęcia pokój, 1-e piętro, przy rodzinie obywatelskiej. Kiosk, róg Kruczej i Żórawiej. 2666r

Dwa pokoje elegancko umeblowane, usługa, samowar, waterklozet. Jerozolimska 43, parter. 27053

Lokal fabryczny, obszerny do wynajęcia. Marszałkowska 89. 26661

Odnajmuję pokoje umeblowane, osobne wejście. — Obiady zdrowe. Ulica Smolna 17—2. 27021

Od 1-go września pokój przy familji, za rs. 8 miesięcznie. Elektoralna № 49, mieszk. 11, 1-e piętro. 26721

Pokój umeblowany, obszerny, frontowy, o 2-ch oknach, z oddzielnem wejściem, na żądanie z usługą, do wynajęcia zaraz. Elektoralna 29, m. 6. 26806

Pokoje umeblowane, usługa, obiady w miejscu. Chmielna 20, m. 3. 26809

Potrzebny lokal na hurtowy skład spirytusu. Krak.-Przedm. 64. Keller. 26703

Pokoje pojedyńcze, na 1-m piętrze, od frontu, do wynajęcia. Usługa na miejscu. Marszałkowska 114, róg Złotej. 755r

Pokój frontowy z przedpokojem, z osobnem wejściem, z meblami, 3-e piętro. Ulica Złota № 24, wiadomość u stróża. 26658

Pokoje wynajmuję pojedyńczo, razem z życiem bez. Nowy-Świat 56, u stróża. 25789

Potrzebny domek niewielki, lub lokal z ogródkiem, w Warszawie lub za rogatkami. Oferty: Świętokrzyzka № 31. Rządca. 26946

Potrzebne jest w dobrym punkcie mieszkanie od frontu, w porządnym domu, z ładnem wejściem, składające się z 4-ch obszernych pokojów, kuchni i śpiżarni. Oferty składać w Kurjerze Warsz. pod „R. N." 27015

Pokój słoneczny, o dwóch oknach do wynajęcia zaraz, przy zacnej rodzinie, może być z obiadami. Nowolipie 50, m. 29. 27046

Pokój frontowy, ładnie umeblowany, osobne wejście, do wynajęcia. Zgoda 1, mieszkania 1. 27038

Sklep z oknem wystawowem do wynajęcia; punkt dobry, na Krak.-Przedm. № 29. Wiadomość tamże u stróża. 26659

Sklep o 2-ch otworach, wraz z pokoikiem, zajęty od lat 8-ch na magazyn strojów i sukien, do najęcia od 1 października. Sienna 3, pierwszy dom od Marszałkowskiej. 25722

W Alei Ujazdowskiej pod № 17, jest do wynajęcia każdego czasu 2 duże pokoje, na parterze, świeżo odrestaurowane; stajnie na 14 koni i 2 wozownie. Wiadomość w magazynie Braci Lesser, Rymarska 12. 2636r

Pokój umeblowany, jest do wynajęcia przy rodzinie. Hortensja 5—7. 26871

3 pokoje, kuchnia, front 1-e piętro, rs. 220 rocznie. Źródłowa 8. Kilkadziesiąt kroków od Krakow.-Przedmieścia. 26977

5 pokoi, przedpokój, garderoba, pasaż, kuchnia i wszelkie wygody, na parterze; tyleż na 1-m piętrze; tyleż na 2-m piętrze; wszystkie od frontu, do wynajęcia od 1 października. Krucza 46, drugi dom od Alei Jerozolim. 26974

5 pokojów z wszelkiemi wygodami, (łazienka), do wynajęcia zaraz, w Mokotowie № 4, tuż przy remizie tramwajowej. Wiadomość na miejscu, lub Nowy-Świat № 54. 27013

Doniesienia rozmaite.

A) Massaż wszelki wykonywa massażysta. T. Rzempoluch. Ulica Marszałkowska № 83, mieszkania 20. 26094

Akuszerka przyjmuje na słabość czas dłuższy lub kurację. Krucza 49. 24683

Bardzo tanio przerabiam meble, materace, nowe urządzenia. Bracka 19, m. 8. 26994

Elegancko, niedrogo ubiera panów magazyn ubiorów męzkich Chmurczyńskiego, Marszałkowska 99. 27032

Massażystka Wiktorja Kretti, plac św. Aleksandra № 10. 27040

Najdokładniej i najtaniej reparuje maszyny do szycia mechanik Bansleben, Krakowskie-Przedmieście 57. 26746

Nieszczęśliwa rodzina pozbawiona męża i ojca, który pozostawał na kuracji w Tworkach, dziś jest bez sposobu do życia, pragnie sprzedać pierścień złoty męzki, brylancikami wysadzany, z tygrysiem okiem, piękny, okazały. Wiadomość: plac Teatralny, w składzie papieru pana Szustra. 27054

Obiady prywatne, zdrowe, wyborne, wydawane przez pierwszorzędnego kuchmistrza, po 70, 50, 40 kop. W abonamencie dziesięć kopiejek taniej. Krucza 31, mieszkania kuchni 1. 27031

Oszczędność. Najpiękniej odświeża, przerabia, pierze chemicznie, farbuje odzież męzką, źle skrojonej nadaje formę modną. Pierwszy zakład reparacyjny. Marszałkowska 143. — Jan. 26992

Poszukuje się prywatnych, zdrowych i smacznych obiadów na Elektoralnej lub ulicach sąsiednich, Oferty sub. „F. O." z warunkami przyjmuje Kur. Warsz. 27023

Przyjmuje się do nauki kapeluszy słomkowych na maszynie. Ulica Świętojerska № 20, mieszkania 11. 26666

Tania pracownia, robota sukni od rs. 2-ch. Niecała 14, pierwsze piętro. Zofja. 27058

W bramie domu, Senatorska 19, zginęła tablica z następującym napisem: „Była właścicielka magazynu pod firmą: B. Karasińska przeniosła się na ulicę Nowo-Senatorską 9 i prowadzi nadal magazyn pod firmą „Marie Cécile." Gdyby kto wpadł na ślad, uprasza się o zawiadomienie pod wymienionym adresem—za nagrodą. 26722

Wynajem rowerów za miasto i na miejscu, oraz nauka jazdy dla pań i panów na torze oparkanionym, róg Nowogrodzkiej—Składowej lub Jerozolimska 67. 25530

Wysortowane staniki trykotowe—pończochy mocne, nie wypieralne od kop 55. Marszałkowska 129, oficyna. 25480

Wyżymaczki specjalnie naprawia najtaniej z gwarancją roczną parowa fabryka obsadek do piór stalowych „Copernicus," z oddziałem pod zarządem Emanuela Gołaszewskiego galanterji metalowej. Ogrodowa 46. 26155

W lombardzie akcyjnym filji 2-ej Krakowskie.-Przedm. 70, jest tanio do sprzedania biżnterja złota: bransoletka z brylantami rs. 80; pierścionki z brylantami od rs. 10; dewizki od rs. 16; zegarki złote i srebrne; palta damskie syberynowe rs. 7; garderoba i obuwie męzkie; materjały wełniane. Biuro otwarte od 9-tej do 4-tej, 27024

Wyżymaczki naprawia najtaniej, specjalnie zakład mechaniczny, ulica Nowogrodzka № 18. 26968

Zginęły dwie polisy Moskiewskiego Towarzystwa Ubezpieczeń od ognia, wydane: 1) p. J. Brukszteinowi z Koła za № 514081 i 2) p. W. Brukszteinowi z Koła za № 485608. Łaskawy znalazca raczy złożyć je w Jeneralnej Ajenturze tegoż Towarzystwa w Warszawie, plac Żelaznej-Bramy № 2. — A. Saubermann, ajent w Kole. 26995

Zaginęła suczka, charcik angielski, goły. Łaskawy znalazca odprowadzi na Chmielną № 16, do pralni, za wynagrodzeniem. 27064

Z 25% tanie: kufry, walizki, paski podróżne, tornistry, paski uczniowskie i damskie. Przechodnia 8, mieszkania 4, przyjmuje obstalunki, reparację galanterji. 25587

Za kop. 15 ochrona od zaziębienia żołądka. Wata czysto wełniana z fabryki Karola Kretschmera, Nowy-Świat № 62. 2621r

3 Trębacka! Kupuję i sprzedaję używan garderobę damską, męzką, dziecinną. 2681

W drukarni *Kurjera warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 19 (31) Августа 1892 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).